Nr 266. Dnia 27 listopada. Sroda. Dnia 15 (27) listopada 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Barlaama Papieża.
Jutro: ŚŚ. Mansweta Biskupa i Rufa M.
Piątek: Ś. Saturnina Biskupa.
Sobota: Ś. Andrzeja Apostoła.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 44
Zachód „ „ 3 „ 52

Długość dnia godzin 8 minut 8
Ubyło „ „ 8 „ 23

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: Ś. Eligiusza Biskupa.
Poniedziałek: Ś. Bibianny Panny M.
Wtorek: Ś. Franciszka Ksawerego.
Środa: Ś. Barbary Panny M.

— W dniu wczorajszym we wtorek 14 (26) listopada, w uroczystość rocznicy urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Marji Teodorówny, odprawione było nabożeństwo solenne w katedrze prawosławnej, o godzinie 11-tej zrana. Tegoż dnia odprawione były nabożeństwa solenne w świątyniach wszystkich innych wyznań w Warszawie. Wieczorem miasto oświecono. *(Dn. W.)*

— Przez rozkaz w wydziale ministerstwa spraw wewnętrznych, z 8-go listopada r. b.: Mianowani zostali: młodszy cenzor z wyższą płacą w warszawskim komitecie cenzury, radca kolegjalny Funkenstein — starszym cenzorem tegoż komitetu; zostający przy ministerstwie, wydelegowany dla zatrudnień do warszawskiego komitetu cenzury, radca kolegjalny Worszew— młodszym cenzorem z wyższą płacą w tymże komitecie; zostający przy ministerstwie, wydelegowany dla zatrudnień do zarządu głównego do spraw prasowych, radca honorowy Kossowicz—młodszym cenzorem z niższą płacą w warszawskim komitecie cenzury (wszyscy trzej od 1 listopada 1878 roku). *(Dn. W.)*

WOJNA z AFGANISTANEM.

Po raz to trzeci w ciągu bieżącego stulecia przekraczają anglicy potężny łańcuch gór Solimana, który ubogie afgańskie wyżyny przedziela od żyznej doliny Indusu.

W r. 1838 ojciec dzisiejszego emira, Dost Mohamed-han, najechał wasala angielskiego Randżyd-Singa, co ówczesnego wicekróla indyjskiego lorda Auckland spowodowało do wypowiedzenia wojny afganom.

W lutym 1839 r. wojska anglo-indyjskie przebyły wąwóz bolański i obsadziły Kandahar a 7 sierpnia stolicę kraju Kabul.

W r. 1841 wybuchło jednak powstanie w Kabulu, które wkrótce rozszerzyło się po całym kraju i zmusiło anglików do odwrotu.

Dnia 30 marca 1842 resztki armji angielskiej uciekły wśród niesłychanych trudności przez wąwóz Khyberski.

Wojna między anglikami i afganami trwała dalej; anglicy obsadzili ponownie Kabul i restytuowali Dost Mohameda, swego sprzymierzeńca.

Dnia 30 marca 1855 zawarł on z rządem anglo-indyjskim przymierze zaczepno-odporne.

W r. 1863 podjął Dost Mohamed przy pomocy Anglji wyprawę wojenną przeciw Persji; zdobył i wcielił do swego hanatu Herat, a wkrótce potem umarł.

Po jego śmierci zawrzała w Afganistanie wojna domowa, aż wreszcie w roku 1869 dzisiejszy emir Szyr-Ali dostał się na tron afgański.

Z początku żył on w przyjaźni z anglikami, złożył w Amballi hołd wicekrólowi Indyj i pobierał subsydja od rządu indyjskiego; anglicy zaopatrywali go w broń i działa i dopomagali mu do reorganizacji armji, która taraz walczyć będzie przeciw ich własnym wojskom.

Armja Szyr Alego, o ile wiadomo, liczy 18 pułków piechoty i 4 pułki dragonów, razem 13—14,000 ludzi. Liczba milicji i wojsk posiłkowych, których pojedyńcze hanaty dostarczyć są obowiązane, nie jest dokładnie znaną. Istnieje także w Afganistanie rodzaj pospolitego ruszenia, które może być powołane w razie inwazji nieprzyjacielskiej.

O militarnej wartości tych sił zbrojnych obiegają sprzeczne wiadomości.

Afgańczyk jest z natury dzikim i walecznym jak wszystkie ludy górskie, przedstawia więc materjał, z którego oficerowie mogli zrobić dobrego żołnierza.

Siły armji anglo-indyjskiej podawaliśmy nieraz; składają się one z wojsk europejskich w liczbie 55,000 ludzi z 82 baterjami i z wojsk krajowych w liczbie 120,000 ludzi z 21 baterjami. Oprócz tego istnieje w Indjach policja zorganizowana militarnie w liczbie 160,000 ludzi. Siły zbrojne książąt-wazalów indyjskich wynoszą 240,000 ludzi z 5,000 działami — ale na te posiłki nie zawsze spuścić się można.

Główną podstawą operacyjną w wojnie przeciw Afganistanowi jest miasto Peszawer, połączone koleją ze wszystkiemi centrami Indyj.

Z Peszaweru prowadzi wspomniany już wąwóz khyberski, oddalony 6 dni marszu od Kabulu, stolicy kraju i celu operacyj angielskich.

Drugie przejście, wąwóz kuromski, prowadzi z Thullu również do Kabulu i do Ghazni.

Trzecie przejście stanowi wąwóz gomalski, który obok wierzchołka Tachti-Sulejman prowadzi do Ghazni.

Z Dera-Ghazy nad Indem w pobliżu Multanu nad koleją z Lahory do doliny Indusu prowadzi czwarta droga przez wąwóz Sakhi-Sarwar do Thullu a ztąd przez wąwóz Koluk do Kandaharu.

Piąta droga wreszcie prowadzi z Quetty w Beludżystanie, którą anglicy już obsadzili, przez wąwóz bolański a następnie również przez wąwóz koluski także do Kandaharu, zkąd prowadzi następnie droga w kierunku północno-wschodnim przez Ghazni do Kabulu.

Kandahar, Ghazni i Kabul są przeto najbliższemi celami operacyj kolumn angielsko-indyjskich, ustawionych wzdłuż granicy Afganistanu.

Z Bombaju doniesiono, że stojąca pod Thullem kolumna angielska zajęła już fort Kaion w wąwozie kurumskim po ustąpieniu wojsk afgańskich.

Anglicy zająwszy także fort Ali-Mużid w dolinie kabulskiej, zamykający wąwóz khyberski, tem samem otworzą sobie drogę do Dżellalabadu, pierwszego celu operacyjnego.

Prowadząca do Peszaweru kolej żelazna umożliwi anglikom przewiezienie olbrzymich dział Armstronga ulepszonego systematu nad samą granicę afgańską a więc pod sam fort Ali-Mużid a zdaje się, że tym kolosom orjentalne mury warowni afganistańskiej nie zdołają się długo opierać.

Czy anglicy zdołają jeszcze w tym roku dotrzeć do linji Kabul-Ghazni-Kandahar, będzie to zależało głównie od warunków klimatycznych.

W każdym razie, czy okupacja nastąpi w tym roku czy też dopiero na wiosnę, zadowolą się tym sukcesem i nie posuną się dalej w głąb Afganistanu.

Jeśli te trzy miasta wpadną w ręce angielskie, to Szyr Ali będzie ograniczony na Herat. *G. L.*

WYSTAWA
WYROBÓW Z DRZEWA, GLINY I SZKŁA
W MUZEUM PRZEMYSŁOWEM.

X.

—H— Do działu wyrobów z gliny, rozpatrywanego przez nas w dwóch ostatnich artykułach, należy wreszcie garncarstwo, które na wystawie prezentuje się stosunkowo do innych gałęzi produkcji w dość znacznej liczbie okazów.

Jeżeli jednak zważymy na bardzo znaczne rozmiary produkcji garncarskiej—względna ta obfitość przestanie nam zupełnie imponować.

Zanim przystąpimy do właściwego przeglądu garncarstwa na wystawie—zaznaczyć jeszcze winniśmy, że przyszłość glinianych naczyń w kuchniach naszych gospodyń nie jest wielce świetna.

Żelazo, w postaci garnków żelaznych, zewsząd wypiera dotychczas wszechwładnie panującą glinę—a nawet któż zaręczy, że w więcej już oddalonej przyszłości nie zostanie wynaleziona masa, która dogodnie zastąpi łatwo łamliwy fajans i porcelanę?

MILORD.

OBRAZEK MIEJSKI

PRZEZ

ELIZĘ ORZESZKOWĄ.

(Dalszy ciąg.— Zobaczyć nr 265).

Niekiedy, wnet po wschodzie słońca wchodziła na dziedziniec gromadka robotnic, które Dyrkowa do pomocy sobie najmowała. Wtedy spotykała je ona wesołem pozdrowieniem, wiodła do swego zielonego państwa i na czele ich stawała z rydlem, koszem albo konwią w ręku. Kopały, zbierały, podlewały i pleły a w ogrodzie rozlegał się nieustannie dźwięczny i donośny głos Dyrkowej. Pracowała jak żadna z jej pomocnic a wciąż gawędziła opowiadając historję każdego drzewa, zalety i wady każdego krzewu, naturę każdej niemal trawki. Znała się też na tem. Prawiła o roślinności jak najdoświadczeńszy ogrodnik. Często też śpiewała. Gdy była młoda sąsiedzi przezwali ją skowronkiem. Teraz mawiali o niej: oto śpiewająca starowina! I przepadali wszyscy za jej śpiewami, od poważnych majstrów zaczynając, którzy utrzymywali że robota lepiej im idzie kiedy pani Dyrkowa w swym ogrodzie śpiewa, do dziatwy z sąsiednich dziedzińców, która garnirowała płot wychylającemi się z za niego pyzatemi i murzatemi główkami i najemnych robotnic, które chichocząc i wzdychając naprzemian, uczyły się od niej pieśni i przyśpiewków różnych.

Gdy tylko dnia którego Dyrkowa zapominała o śpiewaniu, wnet z otwartego okna stolarzowej, z którego dziedzińca sąsiedniego, z za płotu czy ściany jakiej, głos jakiś wołał do niej: co też to dziś pani gospodyni cicha taka? markotnaś pani czy chora?

— Ani markotna, ani chora, dzięki Bogu— odkrzykiwała— a czegóż markotną mam być?... Rajek mój zdrów i szczęśliwy i w ogródku wszystko dobrze. Ot, jeżeli tak chcecie to pośpiewam sobie.

I zowodziła. A na okoliczność każdą, na każdą porę roku i dnia miała inne coraz piosenki. Jeżeli to było wczesnym porankiem, śpiewała:

Na rannem niebie
Miesiączek biały,
Ze stróży nocnej
Schodzi ospały.

* * *

Bystre słoneczko
Wzeszło nad górki,
A deszczyk rosił
Z majowej chmurki.

Gdy deszcz wiosenny padał, stała pod nim niewzruszenie i z siwą głową zroszoną bujnemi kroplami, zaczynała:

A deszczyk szemrze:
W pola dąbrowy,
Idę ja, idę,
Deszczyk majowy.

* * *

Roszę pszeniczkę
Drzewo i ziele,
Weselę pola,
Sady weselę.

* * *

Zielenię, kwitnę,
Pachnę przyjemnie,
Niema nademnie,
Niema nademnie.

Czasem spoglądając na prawdziwe stada ptasząt, które napełniały ogród jej, śpiewały, gruchały i w gąszczy zielonej fruwały, zdawała się lotowi ich przyśpiewywać:

Leci stado gołąbeczków,
Z niemi przepióreczka,
Przyleciały i wleciały
W chłód do ogródeczka.

A o zachodzie słońca przeciągle i smętnie nuciła:

Zachodź słońce,
Zachodź sknące,
Złocistą koroną,
Za dębinę,
Za leszczynę,
Za paproć zieloną....

Tak schodziły Dyrkowej wiosny i lata; w jesieni i zimie miała ona pełno zatrudnień innych: prządła, tkała, chleb miesiła, fasolę łuszczyła, zioła suszyła i leczyła niemi sąsiadów i sąsiadki. Rozdając przychodzącym do niej garsteczki suszonych kalin, róży, czombru, brunetki, tysiacznika i t. d., leczyła od słabości i bólów przeróżnych, przytem rozdawała też i jałmużny częste pod postacią kromek chleba, garsteczek krup i mąki, mis gorącej strawy, szmat starej odzieży.

Nie mówiąc o tej ostatniej nazbyt oddalonej i mniej prawdopodobnej ewentualności, pamiętać przecież winniśmy, że wobec żelaza, garncarstwo proste nie ma przyszłości—a rozwijanie się jego jest prawie niemożliwe.

Niektórzy też twierdzą, że garncarstwo należy już do przeszłości—która też zresztą odznacza się dość wysoką kultywacją gliny.

Bo wszakże w mogiłach naszych przedhistorycznych znajdujemy urny, dzbany, miseczki i lampki w kształcie ptaków, niektóre nawet ornamentacją zdobne, jako to urny z nad Pilicy i wykopany w okolicy Sieradza dzbanuszek.

W dwunastem i trzynastem stuleciu wyroby z gliny są już niekiedy niemal artystyczne.

W szesnastem stuleciu garncarstwo nasze zyskuje nawet za granicą uznanie; wywożono wówczas garnki z Tarłowa do Prus, z Denkowa i Iłży do Szwecji.

Pomimo że w „wieku złotym" zwykłe garncarskie wyroby nie znajdowały poważniejszego zbytu po dworach zamożnej szlachty i magnatów, gdzie używano naczyń cynowych, srebrnych, a niekiedy i złotych—garncarstwo jednak było stałem zajęciem włościan w wielu miejscowościach uposażonych w dobrą glinę.

Wymienimy tu: Ćmielów, Denków, Misków, Łagów, Staszów (słynne stambułki), Wieluń, Siewierz, Przasnysz, Rzuchów, Stanisławów, Czersk, Iłżę, Gliniany, Jedlnę i Nieborów.

Przechodząc do czasów teraźniejszych zaznaczymy, że w miejscowościach tych i obecnie również kwitnie wyrób garnków pomiędzy włościanami i mieszczanami; pod Warszawą prócz tego garnki wyrabiane są w Wawrze, Kawęczynie i Czaplowiźnie za Nową-Pragą, a w gubernji warszawskiej istnieją od niedawna dwie fabryki garncarskie produkujące razem za rs. 2300 rocznie.

Wogóle zwykłe garncarskie wyroby obecnie prawie zupełnie nie są u nas wyrabiane sposobem fabrycznym.

Co się tyczy fajansów i wyrobów tak zwanych kamionkowych, to te produkują fabryki, których jednak znajdujemy w kraju niewiele.

Zaznaczywszy, że o ile nam wiadomo, fabryk wyrobów kamionkowych w kraju dwie tylko czy trzy — przejdziemy do fajansów.

Fabryk fajansu istnieje u nas kilka, a w tej liczbie prócz reprezentowanej na wystawie firmy p. Cohna zaznaczyć należy nieobecne: fabrykę w Iłży, wyrabiającą słoje apteczne, talerze itd. i cztery znaczne fabryki fajansów w Kole pp. Teichfelda, Freudenreicha, Rocha i Reicha produkujące rocznie za dwieście zgórą tysięcy rubli.

Czyżby panowie ci uważali za właściwe stronić od spraw ogólnej doniosłości?

Wracając jednak do porachunku z garncarską naszą produkcją — powiemy słowo o porcelanie.

Porcelany Królestwo nieposiadające prawie kaolinu zupełnieby nie powinno produkować — a jeżeli p. Cybulski wyrabia naczynia apteczne i inne porcelanowe, to pomimo znacznej domieszki zagranicznego kaolinu wyrób ten nie jest wcale świetny.

Przy końcu jednak zeszłego stulecia i na początku bieżącego istniały w Polsce (przeważnie na Wołyniu) fabryki porcelany, fundowane przez magnatów i mało na potrzeby miejscowe obliczone, dla czego też upaść musiały.

Fabryki podobne prowadzone bywały zwykle przez cudzoziemców, których nawet Staszyc do Iłży sprowadził — istniały zaś w Korcu (pod kierunkiem Mezerów i następnie francuza z Sèvres sprowadzonego do 1830 r.), w Tomaszowie (pod Mezerem do 1808 r., i pod Wendlerem od r. 1842—1846 r.), w Baranówce (do r. 1845), w Chmielowie i w Sławku; fajans też fabrykowano dawniej w Belwederze (do 1797 r.), w Horodnicy nad Słuczą (do 1830 r.) i w Lubartowie.

Ogólny obraz produkcji garncarnskiej u nas w chwili obecnej trudno sobie wyrobić dla braku dostępnych danych statystycznych z lat ostatnich — zaznaczyć jednak winniśmy, że podług danych urzędowych w roku 1871, fabryczna produkcja zwykłego garncarstwa łącznie ze zduństwem wynosiła 12,000 rs., w roku 1872 — 35,000 rs. i 1873 — 58,000, w czem nawet daleko większa część na zduństwo przypadać musi; produkcja fajansów wynosiła w roku 1871 — rs. 101,000, w r. 1872 — rs. 158,000 i w r. 1873 — rs. 152,000.

Obecnie wyrób fajansów znacznie zwiększyć się musiał, bo np. w roku 1877 w gubernji kaliskiej same fabryki w Kole wyprodukowały za rs. 230,000, a jedyna w gub. warszawskiej fabryka wyrobiła fajansów za rs. 49,000.

Co się tyczy obecnej produkcji garncarskiej fabrycznej — to ta łącznie ze zduńską w samej gub. warszawskiej wynosiła w roku zeszłym rs. 45,000, to jest znacznie więcej aniżeli tegoż rodzaju produkcja w całem Królestwie za rok 1872.

Ostatnich danych z innych gubernij pod ręką nie mamy — brak nam też zupełnie przez statystykę urzędową nienotowanych danych o produkcji garncarskiej rzemieślniczej i włościańskiej, bardzo znaczny stanowiącej procent produkcji ogólnej.

Widocznie jednak produkcja garncarska krajowa u nas nie starczy na potrzeby miejscowe, skoro cyfry wwozu wyrobów porcelanowych i fajansowych do nas dochodzą znacznych bardzo rozmiarów.

Tak np. w roku 1876 wwieziono przez komorę warszawską fajansów zwykłych 1,592 pudów, wartości 13,170 rs., ozdobnych 1,283 pud. wartości 12,561 rs. i złoconych 109 pud. wartości 2,275 rs., razem pudów 2,984 wartości rs. 28,006; przez komorę wierzbołowską wwieziono znów fajansów ogółem pod. 581 wartości 5,374 rs. i przez aleksandrowską pud. 629 wartości rs. 5,826—razem więc wwóz fajansów wynosił w roku 1876 pudów 3,194 wartości rs. 39,206.

Wwóz porcelany przez komorę warszawską wynosił w tym roku pudów 3,328 wart. rs. 61,909, przez komorę wierzbołowską pudów 515 wart. rs. 10,530, przez komorę aleksandrowską wreszcie pudów 410 wart. rs. 5252 — ogółem pudów 4253 wartości rs. 77,691. Wreszcie wwóz zwykłych wyrobów garncarskich dochodzi do sumy 26,871, z czego rs. 20,892 przypada na komorę sosnowicką.

Na tem skończywszy ogólny zarys garncarstwa u nas—przechodzimy wreszcie do okazów garncarskich na wystawie muzeum eksponowanych.

Porcelanę z dawnych fabryk, o których wyżej, dał tu p. Bieliński, wydobyto też ze zbiorów muzeum sztuk kilkanaście, dać mogących dobry wzór p. Cybulskiemu, którego nietęgą wcale porcelanę ustawiono obok.

Fajansowe wyroby wcale dobrego gatunku i wielką (czy tylko nie specjalnie wystawową?) odznaczającą się taniością, przedstawił jedynie p. Cohn z Włocławka.

Liczny komplet naczyń kamionkowych równej dobroci przedstawili pp. Cybulski z Ćmielowa i Wekstein z Łowicza; ta ostatnia fabryka niedawno założona.

Na tem kończy się nieliczny szereg wystawców fabrycznych — po za którymi znajdujemy kilka dziesiątków naczyń wyrobionych przez włościan i mieszczan z różnych okolic kraju.

Celem zgromadzenia owej włościańskiej kolekcji muzeum przedsiębrało pono wiele starań — rzecz jednak nie odpowiedziała oczekiwaniom.

Garncarstwo włościańskie przedstawiło się tu zupełnie źle, tem bardziej, że okolice, które mogły dać najwięcej, nie dały nic... Dlaczego?—nie wiemy.

Czystością i nienajgorszem jeszcze odrobieniem zwracają uwagę pośród zwykłych garnków wyroby Karpińskiego z Kalisza, Magdzińskiego z Koźminka, włościan z powiatu łęczyckiego i Monia z Iłży.

Niektóre z wyrobów włościańskich posiadają i ornamenta nie wychodzące zresztą nad silną mierność; najudatniejsze tu figurki psów na skarbonce i misce z pow. łęczyckiego, dalej idą mniej już uwagi godna waza z gub. kowieńskiej i waza Siękiewicza z Burzenina, wreszcie zupełnie są monstrualne ozdoby na dość szlachetne posiającym kształty dzbanku z Iłży i kilka lewków, wystawionych przez włościan Jenkocika i Siękiewicza.

Z PETERSBURGA.

Wychodzę z gmachu sądowego.

Sprawa Gułak-Artemowskoj, której treść podałem wam w poprzedniej korespondencji, oto typ, treść nienasyconej żądzy używania; pamiętnik 16-letniego młodzieńca odczytany w sądzie w biegu drugiej sprawy o której wam mówić zamierzam, oto odbicie wprost przeciwnego kierunku.

Treść sprawy jest następująca:

Dnia 18 kwietnia r. b. zmarł nagle prawie w mieszkaniu rodziców 16-letni uczeń gimnazjum klasycznego Mikołaj *Poznański*, syn pułkownika żandarmerji.

W przeddzień śmierci niepodobna było przewidzieć tak fatalnego wypadku.

Cierpiał wprawdzie na gruczoły i z przepisu lekarza domowego zażywał jakieś niewinne lekarstwo, lecz do chwili udania się na spoczynek, po północy prawie, był w jak najlepszym humorze, rozmawiał z ojcem, rodzeństwem i kolegami przybyłymi doń w odwiedziny, słowem ani zewnętrzne oznaki fizycznego jego stanu, ani zachowanie się nie wskazywało żadnych symptomatów niepokojących.

Co do jałmużny pieniężnej, tej nie dawała nigdy nikomu. Zdawało się, że żadna siła ludzka nie zdołałaby wydrzeć u niej grosza, który raz wpadł do rąk jej.

A grosze nie wpadały do rąk jej, ale sypały się obficie. Sprzedawała plony ogrodu swego i wyroby rąk swoich: nici, płótna, dywaniki które tkać umiała prędko i wcale smakowne, sprzedawała jeszcze jaja, kurczęta, gołębie młode i nasiona ogrodowe a biorąc do ręki otrzymywane za to wszystko pieniądze mówiła zawsze:

— To dla Rajka mego!

I szła do sypialnej izby swej, gdzie słychać ją było otwierającą i zamykającą ciężkie wieko skrzyni. Ludzie mawiali o niej że kuje pieniądze. Kuła istotnie, zbierała skrzętnie groszki najmniejsze i chowała je, a gdy raz schowała, nikt już oprócz Milorda, wywołać ich nie mógł na światło dzienne.

Pomimo to, czyniła ludziom dobrego niemało, a ile razy dziękowano jej, mówiła zawsze:— pomódlcie się za syna mego! Jeżeli ktokolwiek ją zapytał o co mianowicie prosić dla niego u Boga trzeba było, odpowiadała: „O cóżby, jeżeli nie o zdrowie i długie życie! Niczego więcej mu nie potrzeba, niczego! Piękny on jak królewicz, dobry jak anioł, a miłość ludzką wielką ma, o, wielką! Niech więc tylko zdrów będzie i żyje długo"!

— I niech sobie żonkę piękną i posażną znajdzie!— dodawali niektórzy.

Na słowa te twarz starej stawała cała w blaskach radości.

— Oj! to, to, to!—wołała—oj, żeby znalazł! jużbym wtedy oczy swoje spokojnie i z ochotą do snu wiecznego zamknęła!

W życiu tem pracowitem były i dnie uroczyste i chwile wielkich radości. W niedziele i święta zawieszały się w starem domostwie roboty wszelkie. W wielkich sklepionych izbach czyściuteńko wymiecionych i oprzątniętych, Dyrkowa stawała zrana na stołku umieszczonym na ławie i własnoręcznie, cienką ściereczką czyściła wyroby garncarskie, które napełniały półkę dokoła izbę obiegającą. Przesuwała się ze stołkiem swym coraz dalej, ocierała, opylała, dmuchała a do każdego ze starych czerepów przemawiała z cicha w ten sam sposób, w jaki rozmawiała z drzewami i krzakami ogrodu.

Potem przywdziewała strój odświętny, złożony z czarnej lustrynowej sukni i wielkiego czepca z barwistemi wstęgami a w zimie jeszcze i z dostatniej szuby futrzanej i z ogromną księgą do nabożeństwa w ręku szła do kościoła. Wracała z kościoła uradowana zawsze i ożywiona bardzo.—Tom się już dziś wymodliła za Rajka mego, wymodliła!—mawiała. Pomimo wyrazu zadowolenia, twarz jej i oczy miewały wtedy na sobie ślady łez. Przy śpiewach księży i brzmieniu organów, modliła się znać za syna z rzęsistemi łzami.

Nad wieczór schodziło się do niej sąsiadek kilka. Zastawiała im wieczerzę złożoną przeważnie z przerobu płodów gospodarstwa domowego i gwarzyła. Sąsiadki chcąc się jej przypodobać, najczęściej też z ciekawości i szczerego zachwytu, rozpytywały się ją o syna jej żyjącego na wielkim świecie. Wtedy Dyrkowa opowiadała bjografję księcia swego od pierwszej chwili jego urodzin i słowa jak potok z ust jej płynęły.

Był to dla niej dzień prawdziwie uroczysty gdy zrana mogła wymodlić się za syna a wieczorem wygadać się o nim z sąsiadkami. Ale chwilami wielkiej radości były te chwile, w których on sam do niej przyjeżdżał. A ile razy przyjechał, tyle razy czemś nowem zachwycił ją i uszczęśliwił.

Jakże cieszyła się kiedy po raz pierwszy przybył powozem i końmi własnemi! Jakże oglądała go ze stron wszystkich gdy stanął przed nią w owem *sortie de l'hôpital!* Splasnęła dłońmi i pięć minut wstrząsała głową z podziwu kiedy powozik jego wpadł raz w wieczór na dziedziniec, poprzedzony przez kozaczka jadącego na bułanym kucyku i świecącego szeroko rozpaloną pochodnią. Prawda, że na widok kozaczka tego cwałującego wieczorami z pochodnią przed powozikiem Milorda wszyscy mieszkańcy Onwila otwierali ze zdziwienia oczy i usta. Był to bowiem pomysł wcale oryginalny choć nie jedyny, na jaki w porze tej najwyższego blasku swego zdobył się Milord. Wszystkie zaś na tem polu bądź własne pomysły, bądź wyborne naśladownictwa jego, wprawiały starą kobietę, która życie swe spędziła w głębi mieszczańskiej dzielnicy, w uniesienia pełne klaskania rąk, stłumionych chichotów, rumieńców które tryskały na czerstwe policzki i iskier które rozpłomieniały łagodne i kochające jej oczy.

Raz tylko przelękła się i zmartwiła srodze. Było to wtedy gdy Milord wyjął z kieszeni ową wizytową kartę z czarnym djabełkiem unoszącym na przepasce swej imię i nazwisko jego i z filuternym uśmiechem pokazał ją matce. Dyrkowa zbladła, przeżegnała się szybko a potem, z nieśmiałością pewną prosić zaczęła syna ażeby strasznych tych wizerunków djabelskich przy sobie nie nosił.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Udając się na spoczynek zażył ostatnią łyżkę lekarstwa, podaną mu przez guwernantkę francuzką Margaretę *Joujean* i ta właśnie poszlakowana o otrucie znalazła się na ławie oskarżonych.

W pierwszej chwili po wypadku myśl o otruciu nikomu nie przyszła do głowy, dopiero stryj zmarłego zwrócił uwagę rodziców na niektóre szczegóły, w następstwie czego 24 kwietnia, na żądanie ojca, dokonano sekcję 26-go, poddano wnętrzności rozbiorowi chemicznemu, który wykrył obecność w organizmie zmarłego znacznej ilości morfiny.

Z zestawienia uprzednich okoliczności podejrzenia padły na Margaretę Joujean.

Przez lat parę stale mieszkająca w domu Poznańskich, następnie zamieszkała w poblizkości, podsądna należała poniekąd do rodziny pułkownika.

W toku śledztwa ojciec zmarłego wyjawił, że gdy syn jego ukończył lat 14, stosunki chłopczyka z 38 letnią panną Joujean przybrały anormalny charakter, co spowodowało wydalenie jej z domu, w sposób nienaruszający bynajmniej zasad uprzejmości, a nawet i szczerej zażyłości, gdyż p. Joujean do ostatnich chwil była stałym codziennym ich gościem.

Matka znowu zmarłego zeznała, że jakkolwiek domownicy i znajomi zwracali jej uwagę na niewłaściwość wzajemnego spoufalenia się podsądnej i jej ucznia, jakkolwiek złe nie ulegało żadnej wątpliwości, tolerowała je, z obawy gorszych następstw bałamuctwa zewnątrz domowego ogniska.

Gdy chłopiec skończył lat 15, w całem zachowaniu się jego zaszła uderzająca zmiana...

Z natury wesoły, inteligentny, pojętny, wziął się z zapałem do pracy, czytał wiele, uczył się, studjował nauki przyrodnicze, mianowicie chemję, ku czemu ojciec urządził mu małe laboratorjum, jednocześnie lubił uczęszczać w przyzwoite towarzystwa, gdzie przyjmował udział w zabawach, teatrach amatorskich i t. p.

W tej właśnie fazie życia, z okoliczności teatru amatorskiego, poznał swą rówienniczkę, 16-letnią pannę P., którą serdecznie polubił.

Dziewczątko na gorące zapytania Mikołaja odpowiedziało szczerze, że chętnie z nim gra w teatrze amatorskim, lubi z nim potańcować, ale o żadnem przekroczeniu granic dziecięcej życzliwości słyszeć nawet nie chce i nie może.

Rozumie się samo przez się, że zwrot w zajęciach i sympatjach młodzieńca odbił się w sposób stanowczy na stosunkach jego z francuzką.

Miejsce dawnej zgodności i przyjaźni zajęły kłótnie, sfery, nieporozumienia.

Tajemnicza ręka oskarżyła go na krótki czas przed zgonem, o niebezpieczne stosunki z osobistościami podejrzanemi i t. p.

Władza naturalnie nie zwróciła na to żadnej uwagi, lecz gdy zgon młodzieńca narobił wrzawy, tajemną denuncjację pisaną po francuzku zakomunikowano ojcu.

I on i biegli przez sąd powołani stwierdzili tożsamość pisma Margarety.

Wobec tych i wielu innych potępiających poszlak stawiono Margaretę przed sądem przysięgłych, obwinioną w zarzucie rozmyślnego przyczynienia się do śmierci Mikołaja Poznańskiego przez otrucie morfiną.

Badania prowadzone częścią publicznie, częścią przy drzwiach zamkniętych, stwierdziły to co już przytoczono wyżej.

Podsądna stanowczo przeczyła zarzutom — przeciwnie utrzymywała, że stosunek jej z domem Poznańskich oparty był na szczerem przywiązaniu macierzyńskiem do dzieci, którego tembardziej potrzebowały, gdy ojciec, powoływany częstokroć obowiązkami służby, nietylko w dzień ale i w nocy nie mógł nad niemi czuwać, matka zaś całe noce spędzała w klubie grając namiętnie w karty.

Zkądinąd znowu świadkowie powołani przez obwinioną, a należący do wyższych sfer społeczeństwa wyrązili się o pannie Joujean w sposób najzaszczytniejszy.

Między innemi księżna Oboleńska, w domu której udziela od lat kilku lekcje, oświadczyła, że w razie uwolnienia jej z więzienia, bierze ją natychmiast do siebie na stałą guwernantkę.

Wobec tych sprzeczności, w ostatecznym jednak wyniku potępiających podsądną, zjawiła się nowa, niespodziewana okoliczność.

Na stole sądowym znalazł się pamiętnik zmarłego....

Dziennik ten streszcza całą charakterystykę młodzieńca.

Czytamy w nim między innemi:

„Jestem rozczarowany! Śmiech bierze myśląc, że o rozczarowaniu mówi dziecko prawie, lecz cóż robić — tak jest. Im dłużej żyjemy, tem więcej się uczymy, im więcej się uczymy tem bardziej się przekonywamy, że spełnienie wielu naszych żądań i celów jest niemożliwe, że na świecie brak ładu, porządku, uczciwości!

Jamże temu winien?

Dużo, dużo miałbym do powiedzenia gdyby nie obawa, że dziennik ten wpadnie w ręce ojca, który się dowie o wszystkich moich tajemnicach.

Pragnę się kształcić, chcę być użytecznym sobie, ludzkości, — lecz na cóż się to zdało.

Świat mnie nie oceni — nie uzna.

Moi właśnie potępią mnie i wyprą się.“

Następnie kilka wierszy zupełnie przekreślonych.

Ojciec zapytany czy zna ten pamiętnik, odpowiedział twierdząco.

Co zaś do wykreślonego ustępu, oświadczył, że wymazał go sam po porozumieniu się z żoną, by nie ściągnąć na syna podejrzeń o samobójstwo.

Przysięgli po półgodzinnej naradzie, wyrzekli werdykt uniewinniający.

Margareta Joujean, po 6-miesiącach więzienia, odzyskała wolność. *P. R.*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W przejeździe z zagranicy do Petersburga bawił w niedzielę w Warszawie jenerał-adjutant hrabia Szuwałow.

= Oddzielna komisja przy ministerjum oświaty pracuje obecnie nad projektem zaprowadzenia pensji emerytalnej dla nauczycieli elementarnych; komisja przyszła do przekonania, że dla osiągnięcia tego celu konieczne jest przedewszystkiem podwyższenie pensji nauczycieli o 6%.

= Znów kilka fabryk przybędzie Królestwu. I tak w Ząbkowicach powstanie wielka fabryka perkalików, w Sosnowcach fabryka przędzy wełnianej a w Zawierciu papieru tapetowego. Czy nie za wiele?

= Jednym z większych dochodów kolei terespolskiej jest przewóz transportów bydła stepowego do Warszawy a przybywającego za pośrednictwem drogi brzesko-kijowskiej. Dochód ten do czasu otwarcia drogi nadwiślańskiej stanowił prawie monopol i jakakolwiek byłaby wysokość taryfy w pobieranej opłacie, to takowa musiała być przez interesantów uiszczaną, w braku innego kierunku transportom. Obecnie kolej nadwiślańska zniżyła dość znacznie taryfę od przewozu wszelkiego rodzaju bydła żywego i oprócz tego urządza wygodną stację obok swej stacji wojennej, tak iż niektóre partje temi dniami przybyły już na Pelcowiznę. Jestto konkurencja między kolejami, która dla jednej z nich, jakoteż i dla przedsiębierców wyjdzie na dobre. My jednak tę samą cenę za mięso płacić będziemy!

= Słyszeliśmy iż władza Cesarskiego uniwersytetu zamierza zaprosić p. Neckiego, głośnego profesora chemji, wykładającego w jednym z zagranicznych uniwersytetów, na katedrę chemji lekarskiej i analitycznej, opróżnioną po śmierci ś. p. Hieronima Fudakowskiego. Wybór to bardzo trafny. Tymczasowo wykłady wyż wymienionego przedmiotu powierzono doktorowi Nawrockiemu, profesorowi fizjologji.

= Na posiedzeniu rady wydziału lekarskiego Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu odbytem dnia 23 b. m. otrzymał stopień lekarza p. Józef Russ.

= Powstał projekt utworzenia przy instytucie rolniczo-leśnym w Nowej-Aleksandrji (Puławach) muzeum płodów surowych i przerobionych. Projekt ten wejść ma niedługo w życie, a obecnie uchwalono programy zbiorów muzeum. Na rzecz projektowanego muzeum złożono już kilka darów, między któremi zwraca uwagę kolekcja płodów powiatu janowskiego.

= Instyt. roln.-leś. w Nowej Aleksandrji (Puławach) zaczyna coraz bardziej nawiązywać nić łączności między sobą i ziemianami; wziąwszy asumpt ztąd, że kilku rolników zasięgało w roku zeszłym zdania instytutu w różnych kwestjach, zamierzono otworzyć w roku bieżącym przy laboratorjum rolniczem instytutu stację do próby nasion na żądanie osób prywatnych lub też instytutu, oraz urządzić przy instytucie formalną sprzedaż i wymianę nasion i roślin, których katalog ma być poprzednio wydany.

= P. Ludwik Górski objaśnia nas, że nie przezeń właściwie dana została inicjatywa w sprawie zbierania danych statystycznych przez władze tow. kred. ziemskiego, pan G. jest tylko członkiem delegacji przez władze towarzystwa w tym celu wybranej.

= Bruk żelazny na ulicy Senatorskiej jest naprawiany.

= Przedsięwzięta zostanie wkrótce naprawa trzydziestu ośmiu budek policyjnych na ulicach Warszawy.

= Dwóch lekarzy warszawskich pracuje nad ułożeniem „Słownika lekarzy i przyrodników polskich“.

= Z księgarskiego stołu.

W tych dniach wyszła w osobnem odbiciu i złożona została na skład główny u Gebethnera i Wolffa prelekcja publiczna prof. A. Białeckiego „O konwencji genewskiej“, miana w r. b. na rzecz osad rolnych.

W księgarniach tutejszych ukazało się wydane w Poznaniu tłómaczenie „Przybłędy“, powieści ukraińskiej Iwana Nieczui; przekładu dokonał p. St. Sz.

„O ważności małych cnót“ — taki jest tytuł książeczki wydanej po raz czwarty w Krakowie przez Gebethnera i Sp., a napisanej przez ojca Roberti S. J.

Wiekopomne dzieło „Zwyczaje towarzyskie“ (*Le savoir-vivre*) doczekało się już trzeciej edycji.

W Gnieznie wyszła z druku „Daleka podróż“, rzecz ku napomnieniu i pocieszeniu ludzi dobrej woli, ułożona przez ks. B. Dziegieckiego.

Cenna praca zmarłego w tych czasach dra Rakowicza p. t. „Kupiec i przemysłowiec“, znajduje się na składzie głównym u Gebethnera i Wolffa

= Ze sztuki.

* Na wystawę towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły jeszcze trzy medaljony z popiersiem Kraszewskiego.

Jeden z owych medaljonów gipsowy, dłuta A. Pruszyńskiego; dwa, gipsowy i marmurowy Ostrowskiego.

* Na salę obrazów wystawy Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyło kilka nowych rzeczy.

P. Ruśkiewicz F. wystawił „Widok morski“, p. Trębicki M. „Wyjazd na polowanie“, p. Chrzanowska M. „Studjum“, p. Jende T. „Dobra myśl“, p. Brodowski J. znane już „Krówki“, p. Strzałecki W. „O zachodzie z chartami“ i wreszcie p. Ajdukiewicz T. „Skargę dziewczyny“.

Prócz tego p. Sztencel M. dał na wystawę cały szereg charakterystycznych obrazków jako to: „Włoszka“, „Pasterz“, „Rzymianie“; dwa obrazki przedstawiające „Mnicha“ i trzy studja.

* Dowiadujemy się, że dwie z instytucyj finansowych, które uczestniczyły w konkursie na popiersie ś. p. Kronenberga, zamówiły dla siebie popiersia, po za obrębem konkursu, u p. C. Godebskiego.

Jedna z nich zamówić miała nietylko popiersie nawet, ale całą statuę.

* „Pochodnie Nerona“ odbywają dalszą wędrówkę po większych miastach Europy.

Obecnie przybyły już do Poznania.

* Napoleon Orda wzbogacił tekę swą kollekcją wiernych rysunków z okolic historycznych Poznańskiego i Prus zachodnich.

* W międzynarodowej wystawie sztuk pięknych zapowiedzianej na rok przyszły w Monachjum wziąć mają artyści nasi gromadny udział.

* Na frontonie wznoszonego obecnie gmachu tow. kredytowego miejskiego umieszczone być mają figury przedstawiające: Przemysł, Handel, Sztukę i Naukę.

Jedną z owych figur wykona Rygier, inną p. Kucharzewski, a pozostałe dwaj inni jeszcze tutejsi rzeźbiarze.

* Jan Aleksander hr. Fredro powierzył Kossakowi przedstawienie w dwunastu akwarelach dziejów rodziny Fredrów.

Szereg ten rozpocznie epizod z roku 1368, w którym Dobiesław Mierzb (głowa rodziny Fredrów) zwycięża w pojedynku niemca wobec Kaźmierza Wielkiego i dworu.

Galerję rodzinną zakończy portret Aleksandra Fredry, genjalnego komedjopisarza, w wieku późniejszym.

= Z muzyki.

* Wdowa po europejskiej sławy fortepianiście i kompozytorze Teodorze Döhler, z domu hr. Szeremetiew, jedna z uczennic Szopena, przybyła w tych dniach do Warszawy.

* Mówią, iż p. Edward Darevsky, tenorzysta bawiący obecnie w naszem mieście, ma zamiar wystąpić z koncertem.

* W Płocku zmarł ostatniemi czasy Władysław Zientarski, nauczyciel muzyki i kompozytor.

* Doniesiono nam, iż w Medjolanie kształci się między innemi u Lamperti'ego rodaczka nasza panna Marja Rewolińska, znana w Warszawie z występów estradowych, uczennica p. Horbowskiego.

Włoski maestro znalazł pannę R. dostatecznie i umiejętnie przysposobioną, wskutek czego przepowiada jej rychłą karjerę sceniczną.

* Tom pierwszy „Pieśni kościoła rzymsko-katolickiego,“ wydawanych przez Józefa Grabowskiego, znanego warszawskiego organistę, wyszedł już z druku.

* Jutro o godzinie 11 $^1/_2$ w salach redutowych odbędzie się próba wokalna solowych ustępów z utworów Moniuszki, na którą solistów i uczniów szkoły

dramatycznej (deklamujących) zaprasza dyrektor Quattrini.

= Sposób „na krytykę“, wynaleziony i opatentowany przez p. Kotońskiego, „naszego znanego“ przedsiębiercy z zakątka Długiej ulicy.

Jeżeli prasa posiadająca z wysokiej łaski pomysłowego władcy Eldorada krzesła w pierwszym rzędzie, odzywa się mniej pochlebnie o działalności scenicznej produkujących się tam... *div*, sposób na to prosty.

„Bierze się“ i pewnego pięknego wieczoru sprzedaje się owe krzesła oznajmiając przedstawicielom prasy, że jeśli się im spodoba, mogą... stać koło krzeseł...

Cóż wtedy prasa?

Prasa „bierze“ i wychodzi, a wówczas zostaje w sali sam pan Kotoński, kilka *div* i pięciu nadwątlonych kantorowiczów.

— *Schöne Geselschaft*—mówi niemiec...

= P. Wernik, właściciel fabryki powozów, otrzymał zaproszenie na członka paryzkiej akademji handlu, przemysłu i rolnictwa.

= Pieniactwo.

Sądy pokoju zawalone są mnóstwem skarg o obelgę, potwarz i t. p. przekroczenia, dochodzone tylko na skutek skargi prywatnej.

Tymczasem z dziesięciu podobnych spraw zaledwie jedna bywa rozpatrywaną, gdyż oskarżyciel ochłonąwszy z gniewu, uważa za właściwe nie stanąć, wskutek czego sprawa się ostatecznie umarza.

Podobne sprawy nadaremnie tylko zajmują czas sędziemu a zawalają archiwum sądowe, bogacąc pokątnych doradców!

= Dziwny traf.

Jednocześnie prawie zmarły niedawno w Warszawie dwie przeszło ośmdziesięcioletnie staruszki, siostry, które przez lat trzydzieści mieszkały razem w jednem i tem samem mieszkaniu.

Były to ś. p. Józefa Łobarzewska i Karolina Zakrzewska z Łaskich, blizkie krewne zmarłgo też niedawno ś. p. Karola Łaskiego, b. dyrektora b. komisji sprawiedliwości, znanego z nagromadzenia jednego z większych księgozbiorów.

= Kantorzysta warszawski schwytany w Kaliszu!

Ptaszek ten, oporządziwszy swego pryncypała na 900 rs., przybył do nadprosneńskiego grodu widocznie w celu zabawienia się.

Na szczęście przytrzymany przez policję nie zdołał on uskutecznić swego zamiaru.

= Wisła gwałtownie przybiera.

Od wczorajszego ranka wysokość jej fal podniosła się z 3 stóp 9 cali do dzisiejszego południa do 7 stóp 2 cali.

Przybór idzie z szybkością przeszło półtora cala na godzinę.

= Podsłuchane.

— W jaki sposób zdołałeś pan dojść do tak znacznego majątku?

— W sposób bardzo prosty, nie płaciłem moich „starych“ długów.

— A nowe?

— Dawałem im czas „zestarzeć się“.

= Wypadki.

* Na Tłomackiem znaleziono znów dziecko podrzucone.

* W dniu wczorajszym był jeden wypadek przejechania, bez gorszych jednak następstw.

* Blacharz M. A. spadł z pierwszego piętra i mocno się potłukł.

* Chaimowi C. w fabryce przy ulicy Muranowskiej koło od maszyny skaleczyło rękę.

— *Sprostowanie.* — W poniedziałkowem sprawozdaniu z wystawy muzeum przemysłowego cyfrę produkcji cegły w r. 1871, wskutek pomyłki zecerskiej, mylnie podaliśmy na rs. 13,500,000 zamiast rubli sr. 1,350,000, co niniejszem się prostuje.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: P. K. rs. 1 dla niewidomej pani Cochet z pensji; p. Z. rs. 2 na osady rolne i rs. 2 dla paralityków.

E. R. ubranie dla najbiedniejszych, wedle uznania redakcji; E. T. dwie sukienki dziecinne dla biednych.

Od służącej Marjanny Bera, jako karę za przepędzenie nocy za domem kop. 30, na moralnie zaniedbane dzieci.

— Przyszłe posiedzenie komitetu bazarowego odbędzie się dnia 28-go b. m. w gmachu Towarzystwa dobroczynności.

— Posiedzenie wyborcze sekcji czytelni bezpłatnych zostających pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się w dniu 1 grudnia w niedzielę o godzinie 1 po południu w głównej sali posiedzeń tegoż Towarzystwa.

— Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa podaje do wiadomości publicznej, iż wystawa wyrobów z gliny, szkła i drzewa zamkniętą zostanie w dniu 28 b. m. t. j., we czwartek o godz. 4 po południu; uprasza się zatem panów wystawców i osoby które zakupiły przedmioty będące na wystawie o łaskawe zgłoszenie się do kancelarji muzeum w przeciągu dni pięciu zacząwszy od dnia 29 b. m., t. j. od piątku, od godziny 10 do 4 po odbiór takowych.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— *Panu J.* — Wiadomość o założeniu w Warszawie nowego teatru zimowego oddawna obiegała pomiędzy tutejszą publicznością; starania o to z różnych stron czyniono, dotychczas jednak niema nic pewnego co do rezultatów tych starań.

Nekrologja.

† Dnia 28 b. m., to jest we czwartek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Adama **Słońskiego,** odprawioną zostanie o godzinie **10-tej** zrana żałobna wotywa w kościele Oblubieńca Najświętszej Marji Panny obok skweru. W Bendziniu zaś, gdzie leżą zwłoki, wotywa odprawi się dnia 30 b. m., w sobotę, na które to nabożeństwo pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —22107—

† Jutro, to jest we czwartek, jako w rocznicę pogrzebu ś. p. Marji z Turkiewiczów **Unger,** odbędzie się o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, nabożeństwo, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych.

† Dnia 28 listopada, we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Cyprjana **Laudyn,** byłego inspektora szkół rządowych, za spokój jego duszy odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa, o godzinie **9-tej** zrana żałobna wotywa, na którą pozostała żona najuprzejmiej zaprasza kolegów. znajomych i życzliwych pamięci zmarłego. —22217—

† W piątek, dnia 29 listopada, w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Henryka **Żmijewskiego,** na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —22236—

† Ś. p. Paweł **Niedźwiedzki,** towarzysz sztuki drukarskiej, po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 24 b. m. i r., w wieku lat 21. W smutku pogrążona matka wraz z braćmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 28 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —22236—

† Dnia 3 listopada r. b. po długiej i ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami ś. p. Feliks **Radomiński,** inżenier górniczy w Montluçon w południowej Francji, pozostawiwszy po sobie w nieutulonym żalu wdowę z małoletnim synkiem i rodziców w Szwajcarji, w mieście Rappersvil zamieszkałych. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odbędzie się w kościele św. Krzyża w dniu 28 b. m. i r., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, na które ciotka zmarłego tu zamieszkała zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół. —22149—

† Ś. p. Regina z Kleczkowskich **Domańska,** po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 26 listopada r. b. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 74. W głębokim żalu pogrążeni: córki, zięć, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża w dniu 28 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski o godzinie **11-tej.** —22233—

† Ś. p. Amelja **Elsner,** po długiej i ciężkiej chorobie zmarła dnia 25 listopada r. b. Pozostali w smutku brat, siostra oraz krewni zmarłej zapraszają znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 28 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **1-ej** po południu z kościoła ewangelicko-reformowanego przy ulicy Leszno na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —22167—

† Wdowa i dzieci pozostałe po ś. p. Konstantym **Wołkowie,** członku warszawskiej głównej komory składowej, oświadczają niniejszem najszczersze podziękowanie pp. kupcom, którzy uczcić raczyli pamięć zmarłego, odprowadzając jego zwłoki do miejsca wiecznego spoczynku. —22192—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 25-go listopada.—Według *Défense*, papież przesłał podobno królowi Humbertowi kondolencję własnoręcznym listem.

× **Paryż** 25-go listopada. — W tych dniach rozpoczął się tu proces wytoczony rządowi przez ex-cesarzową Eugenję i jej syna o zwrot przedmiotów, które podług nich należały do majątku prywatnego Napoleona III-go i przy ucieczce cesarzowej pozostawione zostały.

× **Paryż** 25-go listopada. — *Journal officiel* ogłasza nowy dekret, mocą którego 40 osobom skazanym za udział w powstaniu 1871 roku, udzielono bądź ułaskawienia zupełne, bądź złagodzenie kary.

× **Paryż** 25-go listopada.—Minister rolnictwa i handlu p. Teisserenc de Bort postanowił rozdać wszystkim wystawcom z roku 1878 pamiątkowe medale. Na jednej stronie medalu będzie figura Rzeczypospolitej francuzkiej, rozdająca nagrody wszystkim narodom; na odwrotnej zaś stronie znajdować się mają dwa genjusze skrzydlate, unoszące ogólny plan wystawy. Medal odlany będzie z brązu w średnicy 8 centymetrów.

× **Paryż** 26-go listopada.— Albert Brendel, głośny swego czasu artysta, niezrównany malarz owiec, zmarł w tych dniach pod Barbison.

× **Londyn** 26-go listopada.—Właściciel *Times'a* p. Walter otrzyma wkrótce godność lordowską.

× **Edymburg** 25-go listopada.—Zmarł tu głośny malarz Sam Bough, w wieku lat 56.

× **Madryt** 25-go listopada. — *Gaceta* (dziennik urzędowy) ogłasza układ zawarty między Hiszpanją a Niemcami w sprawie wydawania zbiegów.

× **Rzym** 25-go listopada.— Policja rozpoczęła we wszystkich miastach energiczne poszukiwania. Kilkadziesiąt osób zaaresztowano. Rewizje wykryły istnienie tajnych stowarzyszeń.

× **Rzym** 26-go listopada.—W wilję przyjazdu pary królewskiej aresztowano tu do czterystu osób, odwodzących ludność od zamierzonej demonstracji. Liczne ogłoszenia na murach ulic ośmieszały też manifestację rojalistowską. Pojawiały się też i groźby.

× **Kiel** 25-go listopada.— Śledztwo w sprawie katastrofy „Wielkiego Kurfürsta“ ukończone; ostateczny wyrok w tej sprawie wyda sąd wojenny w Berlinie zebrać się mający.

× **Berlin** 26-go listopada. — Według projektowanego na rok 1879/80 etatu, podatki bezpośrednie przyniosą 156,256,000 marek. zaś pośrednie obliczono na 91,288,750 marek.

× **Wrocław** 25-go listopada.— Na mocy ustawy przeciw socjalistom, prezydent tutejszej policji zabronił zbierania się towarzystwu śpiewu „Teutonia.“

× **Peszt** 25-go listopada. — W więzieniu Szamos-Ujvar zmarł w tych dniach Rossa Sandor, osławiony rozbójnik, postrach Węgier całych przed laty kilkunastu.

× **Kraków** 26-go listopada. — W dniu jutrzejszym przybywa tu arcyksiążę Fryderyk dla objęcia stałej posady.

Przegląd polityczny.

Dyskusja w delegacji austro-węgierskiej weszła najniespodziewaniej na tor opozycyjny i pod przewodnictwem Herbsta w komisji budżetowej przeprowadzony został wniosek niweczący na razie wszystkie plany hr. Andrassyego. Opozycja nie mogąc przeszkodzić politycznej akcji kanclerza, nie mając dostatecznej pewności, że potrafi zmusić Rząd do cofnięcia wojsk okupacyjnych lub pozyskać większość przeciw udzieleniu nowego kredytu, chwyciła się odmiennej metody i sprowadziła wnioski Rządu na drogę formalnego traktowania, skutkiem czego sprawa kredytu odroczoną być musiała, gdyż opozycjoniści uparli się przy tej formalności, że rada państwa powinna wpierw zaaprobować cały traktat berliński, zanim delegacje uchwalać mogą wnioski Rządu pośrednio z traktatem w związku stojące. Dr Herbst zaproponował tedy przejście do porządku dziennego nad kredytem dodatkowym na okupację i według telegramu z 25-go przeprowadził swój wniosek większością 8 głosów ku wielkiemu niezadowoleniu hr. Andrassyego i jego popleczników.

Wprawdzie uchwała komisji budżetowej przyjdzie jeszcze pod obrady pełnej delegacji, ale dzienniki wiedeńskie podają już z góry wiadomość, iż gdyby tam powyższa uchwała komisji zniesioną została, wówczas owych czternastu głosujących z panem Herbstem na czele uzna podobne postępowanie za naruszenie ustaw konstytucyjnych i złoży swoje mandaty.

Przygotowuje się tedy jak widzimy w łonie Rządu austryjackiego nowa burza, grożąca małą katastrofą, której niestety wcześniejszem wystąpieniem i większą otwartością znowu mógł był zażegnać hr. Andrassy. Działalność opozycii w komisji austryjackiej delegacji nie skończyła się podobno na przejściu do porządku dziennego w kwestji dodatkowego kredytu; wiadomości z Pesztu bowiem zapowiadają nowy atak na politykę i stanowisko kanclerza przy dyskusji nad funduszem dyspozycyjnym żądanym przez ministerjum spraw zewnętrznych.

Hr. Andrassyego ominęła tedy sposobność wyjaśnienia swej polityki, a przynajmniej chwila publicznej spowiedzi odsuniętą została na później. Z przemówienia kilku delegatów przy dyskusji nad kredytem dodatkowym można było już wnioskować, jak silnemi argumentami opozycja zasypie ministra. stawiając mu rozmaite zagadnienia w kwestji polityki wschodniej. Najsilniej byłaby atakowaną strona finansowa okupacji. Delegowany Russ ubolewając, że skutkiem pewnych formalności kwestja wielkiej polityki zeszła z porządku dziennego, wymaga większych wyjaśnień co do administracji Bośnii i Bulgarji i w tym względzie powołuje się na słowa lorda Salisburego wyrzeczone na kongresie, a mogące rzeczywiście przerazić finansistów Rządu austryjackiego. „Bośnia i Hercegowina, powiedział wówczas Salisbury, nie przynoszą żadnej korzyści ani skarbowi ani potędze Turcji. Na konferencjach stambulskich twierdzono, że ich dochody nie równoważą wydatków i że koszta obrony tych dwóch prowincyj wymagałyby ogromnych sum“.

Wobec tego faktu administracja austryjacka w Bośnji naraziłaby monarchję na nieprzewidziane wydatki ponawiające się z roku na rok. Hr. Andrassy może wprawdzie odpowiedzieć na to, że tak opłakany stan rzeczy trwał tylko pod opieszałemi rządami władz tureckich; w każdym razie stworzenie nowego porząd-

ku i nowych źródeł dochodu w kraju zaniedbanym, nie obejdzie się bez znacznych ofiar i długoletnich zachodów.

Zwolennicy polityki hr. Andrassyego liczą jeszcze na to, że minister „zada szyku“ wystąpiwszy przed pełnem zgromadzeniem delegacji z niespodzianką, jaką ma być konwencja austro-turecka w kwestji zajęcia sandżaku nowobazarskiego i tem pozyska sobie znowu sympatję i poparcie malkontentów dzisiejszych. *Biuro Reutera* bowiem donosi, iż powyższa kwestja rozbieraną była 24-go na posiedzeniu ministerjum sułtańskiego, na którem seraskier zaproponował, aby Porta zgodziła się na okupację tego sandżaku pod warunkiem zachowania dla siebie trzech punktów strategicznych.

Zgodniejsze usposobienie Porty, jeżeli takowemu dziś jeszcze zaufać można — objawia się w dzisiejszej wiadomości telegraficznej z Konstantynopola, według której Porta weszła znowu w układy z posłem rosyjskim w celu zawarcia stanowczego traktatu pokojowego z Rossją.

Z Włoch coraz więcej przybywa szczegółów, już nie tylko co do samego zamachu na życie króla, ale co do samej kwestji społecznego rozwoju, objawiającego się w szeroko rozgałęzionym spisku przeciw dzisiejszemu porządkowi rzeczy. Jak się ze wszystkich danych pokazuje, zamach w Neapolu, bomby Orsiniego w Pizie i Florencji, plakaty w Rzymie zagrażające ponownie królowi—stają w bezpośrednim związku i świadczą wymownie o istnieniu silnej organizacji rewolucyjnej, którą rząd włoski prześlepiał do tej chwili.

A sommi mali, sommi rimmedie, — na wielkie złe, wielkie środki, powiadają sobie obecnie w gabinecie włoskim, ale dobra chęć za uczynek nie starczy a mniej ważną dzisiaj jest kwestja co czynić?—niżeli jak czynić?

We wszystkich dotychczasowych objawach przebijała się dążność republikańska, powiada *Nord. Allg. Ztng.*, jakolwiek silnie zabarwiona doktryną socjalistyczną i zasadami internacjonału. Ta mieszanina wydaje nam się podejrzanym konglomeratem idei.

Kampanja afghanistańska jak dotychczas, postępuje z jednakowem dla anglików powodzeniem.

Ostatnia utarczka z głównemi siłami afghanów w pobliżu wioski Achmedly, ma już poważniejsze znaczenie, a liczba jeńców świadczy o dobrze prowadzonej akcji strategicznej ze strony dowódzców angielskich.

Podobno sam sułtan Abdul-Hamid wysłał pismo do emira Rabulskiego, w którem radzi mu ustąpić anglikom. Swojego czasu opierając się na zdaniu uczonego orjentalisty Vamberyego— wyjaśniliśmy właściwą powagę Kalifa i możliwe wpływy jego na politykę mocarstw azjatyckich mahometańskiego wyznania.

Telegramy prywatne.

Wiedeń 25-go.— Telegram *Polit. Corr.* z Konstantynopola: „Porta oznajmiła Grecji gotowość ustąpienia części Tessalji poza rzekę Salambria. Grecja nie chce odstąpić od uregulowania ustanowionego przez traktat berliński.“

Peszt 25-go.— W izbie poselskiej złożył rząd sprawozdanie z użycia honwedów poza granicami kraju.

Bukareszt 25-go. —Wojska rumuńskie wkroczą do Dobrudży prawdopodobnie 26 b. m.

Londyn 25-go — Po ostatniej radzie ministerjalnej rząd wysłał do Loftusa w Petersburgu specjalnego kurjera z depeszami. Wysyła też rząd posiłki do kraju Przylądkowego.

Berlin 25-go. — Wczoraj zebrał się tu pod prezydencją Klotza sejmik stronnictwa postępowego i znaczną większością głosow odrzucił wniosek lipski, co do przemianowania stronnictwa na „demokratyczne“. Obrady mają trwać do środy *Montagsblatt* donosi: „Jedno mocarstwo zagraniczne proponowało tu poufnie konferencję wyższych urzędników policyjnych dla obmyślenia wspolnych środków przeciw wybrykom rewolucyjnym. Przez wzgląd na prawo przytułku, dawane przez Anglją i Szwajcarją, tudzież na to, że dotychczasowe prawo o socjalistach w Niemczech trochę zniechęciło rewolucjonistów, odrzucono tu projekt takich środków, ale nie oświadczono się ani przeciw umowie władz bezpieczeństwa na drodze administracyjnej, ani przeciw kongresowi wyższych urzędników policyjnych:“

Budapeszt, 25-— Komisja budżetowa delegacji austryjackiej obradowała nad projektem co do kredytów dodatkowych na okupację. Po długich rozprawach, w których minister spraw zagranicznych Andrassy kilkakrotnie głos zabierał, 14 głosami przeciw 6 przyjęto wniosek Hérbsta, żeby delegacja przeszła co do owego projektu do porządku dziennego dla tej przyczyny, że zdanie sprawy z wydanych sum jest niedokładne i ze rada państwa nie zaaprobowała dotąd traktatu berlińskiego, na podstawie którego ów wydatek poniesiono.

Kraków, 25-go.— Wkrótce odbędzie się tu konferencja główniejszych członków partji krakowskiej w celu narady nad środkami zachowania konserwatywnej tendencji przyszłych wyborów do rady państwa i skutecznej kontr-agitacji przeciw liberalnej partji lwowskiej.

Paryż, 25-go.— Chambord wystosował pismo do Muss'a (klerykalisty), którego wybór został unieważniony i winszował mu z powodu jego dzielnej obrony religji.

Londyn, 25-go.— Wszystkie przędzalnie w okręgu Oldhan dziś znowu pootwierano i dopuszczono tych wszystkich strajkujących robotników, którzy zgodzili się na rozpoczęcie robót przy redukcji 5% od ceny zarobkowej. Dotychczas jednak mało robotników wzięło się napowrót do roboty, liczba strajkujących wynosi jeszcze 10 tysięcy.

Wersal 25-go. — Izba deputowanych. Keriegn legitymista interpeluje w sprawie zastąpienia nauczycieli duchownych przez świeckich pedagogów. Dufaure oświadcza, że sprawa ta złożoną została radzie państwowej. Należy więc czekać decyzji, on zaś (Dufaure) przypilnuje, aby prawne uchwały wykonane zostały. Izba przyjmuje budżet wydziału finansów i robót publicznych.

Bukareszt 25-go.—Depesza z Liwadji do władz rosyjskich poleca oddanie Dobrudży władzom rumuńskim. Obejmowanie rozpocznie się jutro o godzinie 9-ej zrana.

Paryż 25-go. — Szuwałow objawił tu prywatne przekonanie, że Rossja będzie zachowywała neutralność względem wojny afgańskiej. Drummond Wolf skarży się na agitację bułgarską, która paraliżuje wszelką działalność komisji wschodnio-rumelijskiej. Salisbury żąda od Rosji usunięcia przeszkód.

Bukareszt 25-go. — Na skutek ostrzeżeń rossyjskich, zajęcie w posiadanie Dobrudży zostało odłożone do środy. Tymczasem ma być podpisana konwencja rossyjsko-rumuńska, onegdaj ze strony rumuńskiej silnie zmodyfikowana.

Bombaj 26-go. — „Pioner“ donosi: Pierwsza brygada kolumny Thula przybyła do Kazarpes, druga do Amadashame. Przednia straż znajduje się na drodze do fortu Kurum.

Konstantynopol 26-go. — Słychać, że zgromadzenie biskupów bulgarskich, urzędników i notablów ma być zwołane na dzień 27 listopada w Tyrnowie dla wypracowania organicznych regulaminów dla księztwa. Przypuszczają, że prace zgromadzenia będą ukończone w kwietniu, kiedy będzie mógł nastąpić wybór księcia.

Londyn 26-go. — Według *Daily News* ma mieć Wade polecenie udania się do Lahory dla konferowania z Lyttonem w sprawie postawy Rossji i Chin odśnie do Kaszgaru.

Piza 26-go. Różni członkowie partji liberalnej odebrali grożące listy, w których jakaś „liga“ ostrzega ich, żeby rządu dalej nie popierali, bo inaczej będą zabijani „bombami“. Wczorajsza petarda powinna być uważana za pierwsze ostrzeżenie. Petarda owa miała być rzuconą wczoraj pod oknami klubu liberalnego ale prawie nikt na nią uwagi nie zwrócił.

Londyn 26-go. —Do *Daily News.* donoszą z Sofji, że redyfy tureccy wymordowali chrześcian w Chresnicy w Macedonji.

Rzym 22-go. — Wjazd królewski odbył się bez wszekiej przeszkody i z wielką wspaniałością. Król, królowa, następca tronu, ks. Amadeusz i Cairoli siedzieli w jednym powozie. Lud wydawał huczne okrzyki na cześć pary królewskiej, która po przybyciu do Kwirynału cztery razy musiała pokazać się na balkonie. Mamiani zapowiedział w senacie interpelację z powodu zamachu. Lewica w izbie pod prezydencją Fabriziego postanowiła sprzeciwiać się wszelkim prawom wyjątkowym. Passamante na ostatniem posłuchaniu zeznał, że nie jest internacjonalistą.

Peszt 26-go. — Na dzisiejszem posiedzeniu węgierskiej izby poselskiej namiętnie i żywo roztrząsano uchwałę komisji budżetowej austryjackiej. W kole posłów zjednoczonej opozycji rozbierano myśl urządzenia bankietu na cześć delegatów wiernokonstytucyjnych. Wszyscy byli tego zdania, że odtąd delegacja austryjacka stanęła na czele ruchu anti-anekcjonistycznego. Rozprawy nad adresem nie przedstawiały wczoraj interesu. Dziś jeszcze wnioskodawcy mówić mają, poczem nastąpi imienne głosowanie nad adresem.

Peszt 26-go. — Hrabia Andrassy wyjechał dziś na polowanie dworskie do Gödöllö, żeby zdać cesarzowi sprawę z wczorajszej uchwały komisji budżetowej i naradzić się co do stanowiska, jakie rząd względem tej uchwały zająć powinien. Hr. Andrassy wieczorem wraca do Pesztu.

Peszt 26-go. — Jako powód nizkiego obliczenia kosztów okupacyjnych podają, że z sumy, której rząd się domaga, mają być pokryte tylko koszta militarne, a koszt administracji cywilnej ma być zaspakajany z podatkowych w Bośnji dochodów. W kasach miejskich znaleziono tam podobno dużo pieniędzy a podatki są płacone regularnie.

Londyn 26-go.— Bezzasadną ma być pogłoska jakoby lord Salisbury podał się do dymisji.

Konstantynopol 26-go.— Porta weszła znowu w układy z posłem rosyjskim co do zawarcia z Rosją stanowczego traktatu pokoju.

Londyn 26-go.— Przednie straże angielskiej armji Peszawuru, zostające pod dowództwem Mac-Phersona, uderzyły w pobliżu wioski Achmedly na główne siły afgańskie, któremi Glassen-chan dowodził. Afganie chcieli z początku utrzymać zajęte przez się i po części silnie ufortyfikowane pozycje. O trzeciej atoli pojawiła się na placu boju konna brygada artylerji pod dowództwem majora Mandeisona i zaczęła ostrzeliwać pozycje afgańskie, poczem nieprzyjaciel w pośpiechu opuścił swoje stanowiska i, zostawiając trzy działa na placu, cofnął się ku Dakka. Rozstrój pośród afganów ma być kompletny; w bitwie z dnia 23 b. m. zabrano znów do niewoli 800 jeńców. 14-sty pułk bengalski ułanów zajął bez walki skraj wyżyny Dakka.

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 27-go listopada 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	152.32½—25-10	152 40	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.............	10.25½—26—27	10.29	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..............	123.22½—30	123 45	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.............	132;—132.07½;—131.85	132 30	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	99.55	99.80	—.—
„ „ „ małe.	99.35 40	99.60	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	94.80	—.—
„ „ „ II.	—.—	94.80	—.—
„ „ „ III.	94.—	94 50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże..	88.30 25 35 40	88 50	—.—
„ „ małe..	88.20 25	88.40	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
5% Listy zastaw. rossyjskie.	—.—	—.—	—.—
Pożyczka wschodnia.......	91.45 52½	91.70	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125.............	—.	—.—	239.—
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.—	81.—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.—	85.—
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.—	126.—
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.—	115.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	268 —	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	268.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—.	—.—	—.—
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.—	126.50
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.—	—.—
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	—.—
Akc Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. Towarzys. fab. machin	—.	—.—	—.—
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów od listów zast. $172\frac{2}{9}$ nowych $213\frac{8}{9}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $76\frac{7}{18}$ — m. Łodzi $33\frac{1}{2}$ listów likwidacyjnych $195\frac{5}{9}$ obligów skarbowych $63\frac{1}{5}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $186\frac{9}{10}$ 2-ej emisji $102\frac{4}{5}$

Monety: Półimperjały rs. .— — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— — — marki niemieckie rs. —kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —

— *Zarząd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej* zawiadamia niniejszem, że w komunikacjach bezpośrednich pomiędzy drogami żelaznemi moswkiesko-brzeską i riażsko-wiazemską papier oddzielnie w klasyfikacji nie wyszczególniony i przewożony bez opakowania, t. j. w belach zaopatrzonych jedynie z dwóch stron deseczkami i obwiązanych sznurem lub obręczami żelaznemi, zaliczony został do klasy A. taryfy ogólnej i specjalnej w powołanych tu komunikacjach obowiązującej. —3—3—21705—

— *Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.*

Z dniem 20 grudnia (1 stycznia) 1878/79 r. wprowadzoną zostanie nowa taryfa do poboru opłat za towary w komunikacji ze stacji Sosnowice na drogi Górno-Szlązką oraz prawego brzegu Odry i odwrotnie, ułożona na zasadzie nowego systemu taryfowego dróg żelaznych niemieckich.

Egzemplarze tej nowej taryfy po ich wydrukowaniu. będą sprzedawane w kasach ekspedycyjnych stacji Warszawa i Sosnowice. —22126—

— **Urbanowski Michał,** adwokat przysięgły, przeniósłszy kancelarję z Płocka do Warszawy, zamieszkał przy ulicy Długiej pod nr 21 obok Eldorado, gdzie przyjmuje klijentów każdodziennie, do 10-tej godziny rano i od 4-tej do 7-mej po południu.
—21301— 4—6

— Dr **Władysław Belkie,** ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu św. Łazarza. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje chorych od 4-tej do 6-tej po południu. —20828

— **Lekcje konwersacji** języka francuzkiego udziela rodowita paryżanka. Ulica Orla nr 6. Opłata miesięczna rs. 3 za codzienną godzinę lekcji. Zapisywać się można od godziny 2-giej do 6-tej.
3—6—21566—

— W tych dniach powrócił z Paryża i Szwajcarji pan **M. J. Augustynowicz,** właściciel zakładu zegarmistrzowskiego, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej. —22168—

— **S. Zewald,** nauczyciel gimnastyki, mieszka obecnie przy ulicy Nowogrodzkiej nr 14 i zobowiązania przyjmuje tylko na mieście. —4—6—21208—

— **Stanisław Wierzbicki,** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. Nowosenatorska nr 6.
—5—6—21012—

— Przedsiębiorstwo przewozowe **J. Szymański i S-ka** zajmuje się przewozem wszelkich towarów i innych przedmiotów oraz przeprowadzką mebli i rzeczy, do wskazać się mającego miejsca, Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska nr 58.
—4—0—20960—

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Wars. st. 7 c 5

M. Muszkat. Skład herbaty. Senatorska nr 16.—20229

TEATR WIELKI.

Dziś: Zbójcy. Jutro: Modniarki.

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: Uproszone zaloty. — Fałszywe blaski. — Kwiat z Tlemcenu.

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki Warszawa dnia 26 listopada 1878 roku.

Pogoda; powietrze ciepłe.— Wskutek bardzo znacznego dowozu pszenicy na targ dzisiejszy oraz zmniejszonej chęci do kupna, ceny takowej obniżyły się.— Żyto przy średnim dowozie trzyma się w cenie—Grochu brak zupełny— Jęczmień bez zmiany— Owies bardzo zaniedbany.

Pszenica: za korzec funt. 242, pstra od 5.60 do 6.05; jasno-pstra od 6.15 do 6.50; biała od 7.50 do 7.90, wyborowa od 8.00 do 8.25 **Żyto:** wagi 232, polskie od 4.65 do 4.87½; rossyjskie od 4.35 do 4.70; **Groch:** wagi 262, kuchenny od .— do .—, na paszę od .— — .— **Jęczmień:** wagi 202, od 3.30 do 4.35 **Owies:** wagi 142, od 2.60 do 2.80; **Wyka:** wagi 162 od .— do .—; **Rzepak:** wagi 210 od .— do .—, **Rzepik:** wagi 210 od .— do .—; **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— do .—, czerwona od —. do. .—

— Cena okowity nieregulowana.

STAN POWIETRZA.

Wczoraj rano ciepła st. 2, w południe ciepła st. 4. Dziś rano ciepła st. 2 w południe ciepła st. 5 (Reaumura (764 Odmiana.)

Do sprzedania

Garnitur mebli

orzechowych, piękny, urzędowo zrobiony.—Chłodna Nr 5, w bramie na prawo, drugi dom od koszar. —22063—1—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 6-ciu oktawach, w bardzo dobrym stanie, z dobrym tonem, przy ulicy Piwnej, pod Papugą, Nr 3 domu, na 3-m piętrze od frontu. Wiadomość od godziny 10 rano do 9 wieczorem. —22064—1—1

We wszystkich sklepach Stowarzyszenia MERKURY, sprzedają się Drożdże i Śledzie.

—22067—1—6

Maszyna ręczna

do cukru rżnięcia, z siekaczem, jest do sprzedania w sklepie Lewandowskiego.—Ulica Nowogrodzka Nr 15 nowy. —22171—1—4

Jest do sprzedania

DOM

murowany, przynoszący dochodu rs. 2,525, za rs. 22,000. — Płatnych 13,500, długu 8,560.— Bliższa wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 5, mieszkania 10, na 1-m piętrze, od godz. 10 do 12 z rana. —22160—1—3

Handel towarów kolonjalnych,

dobrze procentujący, jest do odstąpienia.—Wiadomość w sklepie przy ulicy Nowolipie Nr 28, od godziny 5 do 8 po południu.

—22158—1—6

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Nowolipie Nr 34.

—22154—1—3

Srebra stołowe na 18 osób, dwie cukierniczki i futro szopy męzkie,

są do sprzedania. — Chmielna Nr 48, oficyna lewa, drugie wejście, drugie piętro, mieszkania Nr 26, od godz. 10 do 12 rano.

—22176—1—3

Mała tokarnia

do sprzedania tanio. — Tamże ładna **brosza** z kamieniami, za rs. 25, u jubilera. — Świętojańska Nr 13 nowy. —22069—1—3

Kalosze gumowe,

wszelkich fasonów, po cenach fabrycznych;—biorącym do handlu ustępuje się rabat

polecają

F. Wierzbicki i S-ka.

—21977—1—3

Jest do sprzedania

FUTRO

męzkie, w bardzo dobrym stanie; obejrzeć je można od godziny ósmej do jedenastej z rana. Ulica Szkolna Nr 1, mieszkanie stróż wskaże.

—22076—1—2

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie. —Nowolipie Nr 15.

1—2—22089—

Futro damskie

najnowszego kroju, matelassé na lisach, skunksem obszyte, do sprzedania za 75 rubli.—Ulica Leszno Nr 31. Wiadomość u stróża.

1—2—22095—

Do sprzedania

PLAC,

przy ulicy Chłodnej.— Wiadomość: ulica Rymarska Nr 16, u M. Ciszewskiego.

1—3—22097—

Potrzebną jest

Dzierżawa

lub administracja poręczająca, niemniej jak na lat 12, przestrzeni od 600 do 900 mórg.—Wiadomość: Alea Jerozolimska Nr 21 domu, mieszkania Nr 21. —22146—1—3

LEKCJE Angielskiego Języka

udziela Pani

ANNA DYBOWSKA

róg Marszałkowskiej i Żórawiej, Nr 26—16, mieszkania Nr 6, drugie piętro.

1—6 — 22196 —

Magazyn Strojów Damskich

E. BOGUCKIEJ,

ŻABIA Nr 4.

przysposobił znaczny wybór **Kapeluszy zimowych damskich, Ubiorków, Czepków, Negliży, Kapturków i Kapeluszy** dziecinnych od rs. **1** kop. **50**, jak również **Kapeluszy kastorowych** bez ubrania, **fasonów, piór, kwiatów i wstążek,** Zamówienia dla osób przybyłych z prowincji wykonywają się szybko i z wszelką akuratnością, a trzydziestokilkoletnia praktyka stawia mnie w możności przystępną **ceną, wyrobionem gustem i elegancją dogodzić Szan. Paniom.** 1—6 — 22112 —

Jest do sprzedania zaraz, bardzo korzystna

KAWIARNIA,

przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 19. — Wiadomość tamże. —22101—1—3

Ktoby miał do wynajęcia dobre

Pianino

za rs. 5, niech się zgłosi na ulicę Warecką Nr 7, mieszk. Nr 6. —22148—1—2

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

62. Marszałkowska. 62.

Z powodu zwinięcia tegoż

Magazynu Ubiorów Męzkich

wyprzedają się palta watowe, Żakiety, Tużurki, Fraki re dingoty matelase, wielka ilość Spodni, Kamizelki, Burki różnego kroju i gatunku, jak również z obranego materjału obstalunki wykonywam szybko podług ostatniej mody, stosując do życzenia, wszystko po cenach **zupełnie nizkich**, dla wycofania się.

S. Magnuski.

1—3 — 22028 —

Potzebnym jest zaraz lub od Nowego Roku 1879 **zdolny Buchhalter i Korrespondent**, posiadający języki: niemiecki i polski. Offerty z referencjami proszę składać w Agenturze Ogłoszeń. Senatorska 22, pod literami **E. G.** — 21790 —

Do sprzeaania

OGIER,

w piątym roku pięknie zbudowany do pojedynki lub pod wierzch. Wiadomość u stangreta Karola, przy Alejach Ujazdowskich Nr 13a, w domu W. Wernickiego.

1—6 — 22140 —

POWOZY

używane do sprzedania

Mazowiecka Nr 11.

Karety, Kocze, Faetony, Amerykan, Wolant. 1—6 — 22211 —

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 1-szym Listopada r. b., otworzyłem w domu własnym w m. Mławie, Hotel wraz z Restauracją, gdzie obok wszelkich wygód, znajdą łaskawi goście jadło smaczne i zdrowe, oraz wszelkie napoje, po cenach umiarkowanych.

Z Szacunkiem **J. Freilich.**

1—3 — 22173 —

W Sobotę dnia 24 b. m., w przejeździe z ulicy Królewskiej na Wiejską zgubiony został

Zegarek złoty,

o jednej kopercie z literami **M. B.** pod kopertą, w pudełku aksamitnym koloru fijoletowego. Łaskawy znalazca raczy odnieść takowy na ulicę Wiejską Nr 16, do mieszkania Państwa Bevignon, za nagrodą, jeżeli żądać będzie 1—1 — 22177 —

N. DAWISON, Buchhalter,

zaprowadza i reguluje **Książki handlowe i fabryczne. Chcącym obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWÓJNĄ, udziela potrzebnych wiadomosci zastosowanych do tejże czynności, na dogodnych warunkach.**— Ulica Dzielna Nr 4.

Praktyczne i trwałe

MASZYNY DO SZYCIA

wszelkich systemów, jak dotychczas tak i nadal

W SKŁADZIE PIERWSZEJ KRAJOWEJ FABRYKI

Krakowskie-Przedmieście Nr 69,

NAJTANIEJ

NABYĆ MOŻNA

3—9 Maszyny specjalnie dla **Rymarzów** Skład poleca. — 21530 —

Zakłady Młyna Parowego „SŁODOWIEC.”



Piekarnia Warszawska,

ulica Leszno Nr 40 A.

Świeże wieczorowe pieczywo dostarcza codziennie o 5-tej po południu do własnych sklepów, w następujących miejscowościach położonych:

Ulica Leszno Nr 40a i 25 wprost Karmelickiej.— Twarda przeciw Ciepłej.—Graniczna Nr 13.— Róg Nowogrodzkiej Marszałkowskiej.— Marszałkowska Nr 39, 47 i 59.— Włodzimierska Nr 4 i Bielańska Nr 8.

Zwolennikom smacznego **chleba**, poleca **Chleb Podolski.**

5—6 — 21186 —

FABRYKA TABACZNA

pod firmą

SAATSCHY & MANGOUBY w St. PETERSBURGU

poleca nowe gatunki papierosów zwijanych z tureckiego tytoniu:

1) **Amazonka** za 100 sztuk kop. 60.
2) **Norma** za 100 sztuk kop. 60.
3) **Karmannyja** za 100 sztuk kop. 50.

Obstalunki na wszelkie nasze wyroby tabaczne przyjmuje Agentura nasza w Warszawie, **P. Maurycy Machonbaum. Leszno Nr 4.** 2—10 — 21708 —

NOWO OTWORZONY

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

WŁ. ADAMSKIEGO,

przy ulicy Chmielnej i róg Wielkiej vis à vis Komory Celnej.

Zaopatrzywszy starannie swój Handel w rozmaite Wina: Francuzkie, Węgierskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie i Szampańskie, jakoteż Likiery i Wódki firm krajowych i zagranicznych, oraz Konserwy francuzkie, Marynaty, Soje angielskie i delikatesy, pochodzące z najpierwszych Domów Handlowych— mam honor polecić się z tem Szanow. Publiczności. Towary doborowe, ceny nizkie.

Przy handlu urządzone zostały **pokoje gościnne**, w których wydawane są potrawy gorące w każdym czasie.

Otwarty został także Kantor Pism Perjodycznych.

Z uszanowaniem, **Wł. ADAMSKI.**

4—6 — 20873 —

Niniejszem mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności

NOWO OTWORZONY

Magazyn Bławatny

TOWARÓW TANICH

KRAJOWYCH i RUSSKICH

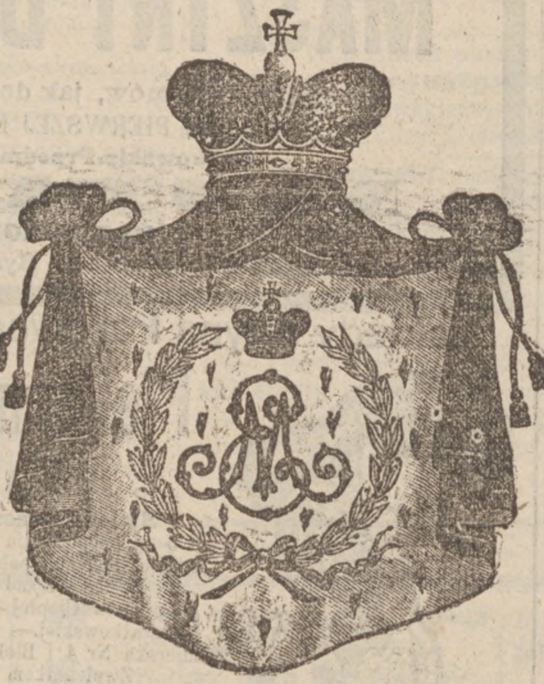
pod firmą:

L. JARZĘBSKI

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 57, w lokalu zajmowanym dawniej przez Fotografję W. Brandla.

Nadmieniam przytem, iż Magazyn na sezon bieżący zaopatrzony został we wszelkie artykuły w zakres ten wchodzące. 4—6 — 20527 —

HERBATA OSTATNIEGO ZBIORU



nadeszła i się sprzedaż rozpoczęła w Magazynach

NADWORNYCH DOSTAWCOW

BAZYLEGO PERŁOWA Z SYNAMI.

FIRMA ISTNIEJE W MOSKWIE od 1787 roku.

W Warszawie Skład Główny ulica Nowy-Swiat Nr 1259/31, oraz **na ulicy Długiej Nr 590/11, Elektoralna Nr 749/10, Marszałkowska Nr 1398/44, Nalewki Nr 2243/15,** wreszcie **na Pradze Nr 156/7.**

W Moskwie, Petersburgu, Rydze, Dynaburgu, Wilnie, Kursku, Woronežu, Niższym Nowogrodzie, Saratowie, Tule, Orle, Smoleńsku, Kijowie, Charkowie, Odessie, Taganrogu, Połtawie, Kremeńczugu, Kiszyniewie, Elizawetgradzie, Stawropolu, Nowoczerkasku, Władykaukazie, Tyflisie i jarmarku Niższo-Nowogrodzkim.

Szczegółowe Adressy nasze znane są wszystkim kantorom pocztowym.

Jak zawsze zwracamy baczną uwagę na to, ażeby dobroć każdego gatunku sprowadzanej i rozważonej przez nas herbaty, była odpowiednią do oznaczonej ceny; w ostatnich zaś czasach z powodu częstej zmiany cen herbaty, czujemy się w obowiązku większego jeszcze zwrócenia uwagi i dokładania starań dla podtrzymania dobroci naszej herbaty, co też umożliwiają bezpośrednie stosunki z głównemi domami handlowemi Chin, oraz wielki zbyt, jakiemi się ta herbata cieszy.

Herbata ostatniego tegorocznego zbioru, jest o wiele lepszą jak przeszłorocznego; dla tego zalecamy wszystkie jej gatunki, w szczególności zaś odznaczający się pod względem dobroci i smaku **(Familijna Chunmy),** na rubli 2 za funt.

Herbatę ważemy tylko w Moskwie pod osobistym naszym nadzorem, za dobroć jej zatem, zawsze bezwarunkowo jesteśmy odpowiedzialni. Zwracamy uwagę pp. nabywającym herbatę, że herbata nasza owija się w biały papier z etykietą i wodnemi znakami naszej firmy „Wasilij Perłow z synowiami w Moskwie".

PP. Handlującym rekomendujemy naszą herbatę do sprzedaży. Przy zapotrzebowaniu niemniej jak 40 funtów, wysyłamy do miast leżących przy linjach dróg żelaznych, za przekazem nie inaczej jak po otrzymaniu 10% zaliczenia.

Ceny Cukru i Kawy jak najprzystępniejsze.

B. PERŁOW z Synami, Dom Handlowy w Moskwie.

6—6 — 19749 —

NOWO-ZAŁOŻONY

MAGAZYN TOWARÓW MEBLOWYCH

W. OCETKIEWICZA,

przy ulicy Wierzbowej Nr 4, w Hotelu Angielskim.

powtórnie zaopatrzony w wielki dobór różnorodnych towarów, i takowe sprzedaje po możliwie nizkich cenach, jako to:

Utrechty, Kotteliny, Atłasy jedwabne i wełniane, **Bourre de soie, Brokatele, Lomy, Jutty, kretony,** z nowej tkaniny **Granite, Firanki, Serwety, Kapy, Kołdry i t. p.**

Prócz tego mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na pierwszem piętrze otworzyłem

SKŁAD DYWANÓW FRANCUZKICH I ANGIELSKICH

odznaczający się, ogromnym wyborem, nowością deseni i gatunków tak łokciowych do pokrycia całych pokoi, a poczynających od rs. 1 k. 50 za łok., jak również odpasowanych, na środek salonów, przed kanapy, kozety i łóżka, od największych do najmniejszych rozmiarów, niemniej dywany puszaste tak zwane **Smyrneńskie** (wyrób krajowy), odznaczający się nadzwyczajną trwałością, w różnych rozmiarach i dowolnych rysunkach, na żądanie mogą być zrobione z herbami lub monogramami—prócz tego **Wojłoki** i wszelkiego rodzaju **Chodniki** pokojowe i na schody. 5—12 — 21836 —

Koleje Zelazne.

	Odchodzą god. min.	Przychodzą godz. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	5 45 w.	8 40 r.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 p.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
Nadwiślańska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	5 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeńs. —	12 55 p.	10 25 r.

HERBATĘ

w całych, pół i ćwierć skrzyniach oryginalnych

po cenach bardzo przystępnych, sprzedaje pp. handlującym.

Specjalny Skład Herbaty

M. Muszkata

przy ulicy Senatorskiej Nr 16.

4—6 — 20438 —

Instytut Oftalmiczny

fundacji Księcia Edwarda Lubomirskiego,

(przy ulicy Smolnej w Warszawie)

Przyjmuje na kurację chorych na oczy, za opłatą: w osobnych pokojach po rs. 1 kop. 35 i po rs. 1 na dobę; na salach ogólnych, za opłatą po kop. 60 i po kop. 30 na dobę; oraz udziela bezpłatnie pomoc lekarską chorym przychodnim codziennie, oprócz świąt, o godzinie 12-tej w południe. 6—6—19587—

Lekcje muzyki na fortepianie,

udziela na mieście i u siebie w domu, nauczycielka upoważniona przez Instytut Muzyczny. Adres mieszkania: ulica Ciepła Nr 3, lokalu Nr 12. Zastać można od godz. 12-tej do 4-tej po południu. 3—3—21589—

Algierka

podszyta futrem Bobrów Amerykańskich, nie zniszczona, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, przy ulicy Zielnej Nr domu 34 nowy, mieszkania Nr 3 I-sze piętro od frontu. 12—12—20400

W mieście Warszawie jest do sprzedania

APTEKA

z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość bliższą udzieli pan Freyer w Składzie Aptecznym PP. Ludwika Spiess i Syna. 3—3—21558—

Kwity Depozytowe

Banków tutejszych

na zastawione Papiery Publiczne,

kupuje podług kursu dziennego,

oraz na żądanie

powiększa zaliczenia

na takowe,

KANTOR WEKSLU

HERMANA GELD

W WARSZAWIE,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 51 nowy, w domu Hrabiny Stadnickiej

5—12—20090—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Ноября 1878 r.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 266.

Dnia 27 listopada 1878 roku. Środa *Dnia 15 (27) listopada 1878 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1879 około 1600 sążni kubicznych piasku do brukarskich i innych robót w Warszawie, od rs 6 za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 960 i na koszta ogłoszenia rs. 60.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w r. 1879, około 1600 sążni kubicz. piasku, do brukarskich i innych robót w Warszawie po cenie rs. NN. (wypisać literami) za sążeń kubiczny, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 960 i na koszta ogłoszenia rs 60, przy niniejszem załączam.

Stałe moje ramieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). — 20866 —

Magistrat miasta Warszawy,

Dnia 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1879, około 300 sążni kubicz. żwiru, do robót brukarskich w Warszawie od rs. 30 za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takową dostawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 900 i na koszta ogłoszenia rs. 60.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1879 około 300 sążni kubicznych żwiru, do robót brukarskich w Warszawie, po cenie rs. NN. (wypisać literami) za sążeń kubiczny, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złozone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 900 i na koszta ogłoszenia rs. 60, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

3—3 — 2 865 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna, na dostawę w ciągn roku 1879 artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego:

1) chleba żytniego 4,000 pudów, od rs. 1 kop. 20 za pud; 2) mięsa wołowego 400 pudów, od rs. 5 za pud; 3) mięsa koszernego 80 pudów, od rs 5 kop. 40 za pud; 4) kaszy gryczanej 25 czetwerti, od rs. 15 za czetwert; 5) kaszy jęczmiennej 80 czetwerti, od rs. 12 za czetwert; 6) mąki żytniej 120 pudów, od rs. 1 k. 50 za pud; 7) mąki żytniej pytlowej 290 pudów, od rs. 1 kop 30 za pud; 8) grochu 50 czetwerti, od rs. 11 za czetwert; 9) kapusty oczyszczonej w główkach 1,240 pudów, od kop. 80 za pud; 10) kartofli 330 czetwerti, od rs. 3 kop. 25 za czetwert; 11) buraków 1 czetwert, od rs. 3, za czetwert; 12) sadła wieprzowego 30 pudów, od rs. 10 za pud; 13) łoju wołowego koszernego 7 pudów, od rs. 12 za pud; 14) masła 20 pudów, od rs. 12 za pud; 15) soli 150 pudów, od rs. 1 kop. 10 za pud; 16) macy 15 pudów, od rs. 4 kop. 50 za pud.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2—3—21454—

Potrzebną jest

PANNA

uzdatniona do szycia sukień i na maszynie.—Ulica Świętojerska Nr 12*b*, w bramie na 2-m piętrze, na lewo drzwi. —21944—2—2

OSOBA

w średnim wieku, z dobrem wychowaniem, znająca język francuzki, potrzebna jest na wieś, w blizkości kolei żelaznej, do nauki ośmioletniej panienki, oraz do zastąpienia jej matki. — Wiadomość: ulica Tłomacka Nr 9, mieszkania 10. —21940—2—3

KRAWIEC

przybyły z zagranicy, który ukończył szkołę kroju w pierwszej akademji w Dreznie, opatrzony chlubnem świadectwem, oraz dyplomem, władający językiem polskim i niemieckim, poszukuje odpowiedniego miejsca tak w miejscu, jako też w Cesarstwie. — Bliższa wiadomość: Szeroki-Dunaj Nr 7, 1-sze piętro, w fabryce cholewek, u p. E. Nodzeńskiego. —21910—2—3

Potrzebny jest zaraz

Uczeń

do cukierni od lat 12 do 15; pierwszeństwo mają z prowincji. — Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 9. —21904—2—3

Uczennica Instytutu Muzycznego

wyższego kursu, życzy dawać lekcje muzyki. Ulica Dobra Nr 31, mieszkania 28. —21678—3—3

Poszukuje się Agentów

na korzystnych warunkach.—Wiadomość: Leszno Nr 30, w kantorze składu węgla. —21673—3—3

URZĘDNIK,

obarczony familją, pięknie, czytelnie i biegle piszący po rusku, życzy po południowych godzinach mieć zajęcie.—Prosi o danie znać pod Nr 56, na Chmielnej, mieszkania Nr 14. —21943—2—2

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i podręczne do szycia bielizny i negliżów.—Ulica Świętojańska Nr 27 nowy na 2-gie piętro od frontu. 3—3—21002—

Un' Italiana

che possiede la vera pronunzia toscana, dà lezioni gramaticale, come pure di conversazione; ed in oltre parla anche il francese; e cerca un mezzo posto. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Dąbrowskiej. —21750—3—6

Potrzebne są

PANNY,

zdatne, podręczne i do nauki, do pracowni sukień damskich Albertyny J.— Marszałkowska Nr 71, mieszkania 23. —21895—2—2

Potrzebną jest na prowincję

BONA,

Rossjanka, dla nadzoru nad dzieckiem i do usług.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 2,—stróż wskaże. —21803—3—3

Mam honor zawiadomić Osoby interesowane, że **Skład Drożdży prasowanych,** z fabryki Ad. Ig. Mautner i Syn z Wiednia, z dniem 8-go Lipca r b. zostanie przeniesiony z domu W-go Bujno przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, do domu dawniej W-go Szteinkelera przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, na dole od frontu.

Ludwik Liebert. —12618—25—26

Warszawski szpital dla dzieci,

ulica Aleksandrja Nr 23.

W miejscowem Ambulatorjum udzielają porady lekarskiej:

od godz. 9 do 10 z rana, Dr Sikorski, w chorobach wewnętrznych;
od godz. 10 do 11 z rana, Dr Dudrewicz Leon w chorobach wewnętrznych i skórnych;
od godz. 10 do 11 z rana, Dr Peszke, w chorobach chirurgicznych;
od godz. 11 do 12 z rana, Dr. Kośmiński, w chorobach ocznych;

Dzieci które pozostają dla kuracji w szpitalu, winne być opatrzone w świadectwa zamieszkania. 4—0—20895—

Warszawska Izba Skarbowa

padaje do wiadomości, że w biurze jej w dniu 11 (23) Grudnia r. b., o godzinie 12-tej w południe odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie na jeden rok z dnia odbycia licytacji proboszczowskich gruntów na Przedmieściu Pradze około drogi idącej do Kowenczyna, przestrzeni morgów 7, prętów 279 nowopolskiej miary, od sumy 40 rs.

Warunki licytacyjne można przejrzeć każdodziennie w godzinach biurowych w wydziale Dóbr i Lasów Rządowych tejże Izby Skarbowej, o stanie zaś wydzierżawianych gruntów, interesanci raczą przekonać się na miejscu. 2—3—21611—

UCZEŃ

potrzebny jest do stolarza. Ulica Walicow Nr 3 —216 2—?—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do handlu win i towarów kolonjalnych W. Czerskiego i S-ki. — Nowy-Świat Nr 64, róg Ordynackiej. —21146—3—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie i do nauki, może być ze wszystkiem.—Ulica Chłodna Nr 51 domu, mieszkania 13., —212[illegible]1—3—3

Ważne w interesie familijnym.

Poszukuje się **Emy,** urodzonej **Klugie,** z ojca Józefa Ferdynanda **Klugie,** która jak się zdaje mieszka na wsi, aby zgłosiła się do siostry swojej **Walerji Czajkowskiej,** w Warszawie, Aleja Jerozolimska (dom Rządowy) Nr 20 nowy. 3—3—21150—

LEKCJE TAŃCA

udziela w swojem mieszkaniu, w domu pod Nrem 726 (19) M. B., róg ulic Leszna i Orlej, jako też i po domach prywatnych.

—21220—3—3 **W. Puchalski.**

Rodowita Francuzka,

udziela lekcje w domu i na mieście.—Bracka Nr 12, w oficynie, na 1-m piętrze. —20094—3—3

OSOBA

już nie młoda, posiadająca język francuzki, życzy sobie przyjąć obowiązek do towarzystwa młodej panienki, a nawet wyręczyć panią w gospodarstwie, za mieszkanie i stół. Wiadomość i rekomendacja ulica Chmielna Nr 7, mieszkania 6. —21018—3—3

NIEMIECKIEGO

języka, udzielam w konwersacji z wykładem w języku polskim, ruskim, francuzkim i angielskim.—Ulica Nowy-Świat Nr 48, drzwi 7. —19843—5—6

Młodzież obojga płci i dzieci od lat siedmiu. mogą pobierać

Lekcje Tańca,

za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Zakładzie Naukowym żeńskim, Nr 8 Karmelicka —15353—6—6

Ostateczna wyprzedaż z powodu zwinięcia interesu

11 Rubli

sążeń drzewa sosnowego z odstawą.

Wiadomość i obstalunki w składzie papieru i galanterji

B. BOLCEWICZA,

Nowy-Świat Nr 41. —20664—4—6

Potrzebną jest

BONA

Polka lub Niemka, posiadająca początki języka francuzkiego i muzyki, dla dozoru i nauki trojga dzieci.—Bliższa wiadomość u F. Müller, właściciela apteki w Łodzi. —21474—3—3

Rekomendacja S. Masłowskiej,

ma do umieszczenia: dwie Francuzki demi Gouvernante; dwóch francuzów znających język niemiecki i inne osoby do zawodu nauczycielskiego.—Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —21468—1—3

Są do sprzedania

dwa futra męzkie,

jedno skunksy mało używane, drugie szopy i **jeden materac.**—Widzieć można od godz. 1 do 4.—Ulica Marjańska Nr 2.—stróż domu wskaże. —21829—2—3

KANTOR

SPEDYCYJNO-KOMISOWY

Maurycego Rosenzweig,

Leszno Nr 1, przyjmuje zamówienia na **Herbatę** firmy **G. Szmelkina et Comp. w Moskwie,** na nadzwyczaj dogodnych warunkach. —21852—2—3



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. —72—210365

Skład Węgli

jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach i za nizką cenę. — Wiadomość: róg Kruczej i Hożej, w składzie Dombrowskiej. —21962—2—2

Do kantoru stręczeń sług

potrzebny jest

Wspólnik fachowy.

Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 52, 1-sze piętro, u stróża Macieja. —21896—3—3

Rs. 5,000

potrzebne są na spłacenie takiej summy, hypotecznie ubezpieczonej.—Wiadomość w domu Nr 521, ulica Podwale, u adwokata F., na drugiem piętrze. —21831—3—3

KIT ZIMOWY,

oraz

SZNURKI WATOWE

do okien dubeltowych,

sprzedaje się w Handlu Stanisława Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 17. Handlującym odstępuje się znaczny rabat. 9—6—18678—

Od 3000 do 5000 rs.

potrzebne na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem, na dobra ziemskie, w wysokiej kulturze, w guberni Radomskiej, oraz do sprzedania **DOM,** zupełnie nowy, w Warszawie, na warunkach dogodnych.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego Kazimierza Mejera, ulica Chmielna Nr 17, między godziną 4 a 6 po południu. —21734—3—6

Restauracja i Cukiernia,

jest do sprzedania w mieście powiatowem.—Wiadomość u stróża, ulica Karmelicka Nr 4 litera C, w godzinach: od 7 do 9 z rana i od 3 do 5 po południu. —21637—3—6

Wata z Puchu Edrodonowego,

poleca polska fabryka waty.

Nr 68. Nowy-Świat Nr 68.

Wata pod kołdry zawsze jest gotowa. —20427—7—17

Kocz landarowy,

mało używany, pozostawiono do sprzedania w fabryce powozów p. **A. Brühla,** ulica Erywańska. Wiadomość o cenie w kantorze zakładu. 3—3—21432—

Potrzebne są zaraz

PANNY

do maszyny, podręczne i do nauki, do szycia negliży i bielizny. — Ulica Chłodna Nr 18 nowy,—stróż wskaże. —22085—1—6

Potrzebną jest

PANNA

uzdatniona do strojów, w magazynie K. Mantey.—Ulica Świętokrzyzka Nr 6.
—22102—1—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki. — Marszałkowska Nr 45, mieszkania 8, na 1-m piętrze.
—22116—1—1

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczczyzny damskiej.—Ulica Krucza Nr 10, mieszkania 7, drugie piętro.
—22117—1—1

PANIENKA,

z dobrej familji, lat około 13-tu, jako towarzyszka do wspólnej nauki z panienką tegoż wieku, może być przyjętą na stałe mieszkanie; dozór i opieka macierzyńska zapewnia się.—Tamże jest **pokój** do wynajęcia od frontu, z osobnem wejściem. — Ulica Karmelicka Nr 10, mieszkania 9, u profesora gimnazjum.
—22105—1—3

BONA

Potrzebna jest młoda, Francuzka lub Szwajcarka, nie mówiąca po polsku, dla nadzoru i konwersacji z dziećmi, umiejąca roboty damskie i szycie.—Ulica Orla Nr domu 10, mieszkania 4, od frontu, 1-sze piętro.
—22115—1—2

Potrzebną jest

Bona Szwajcarka,

do dwojga małych dzieci, z dobremi rekomendacjami.—Wiadomość przy ulicy Zatyłki Nr 5, mieszkania 13,—w oficynie. —22145—1—3

Potrzebną jest

Nauczycielka

i znająca muzykę, za mieszkanie. — Krakowskie-Przedmieście Nr 93, trzecie piętro od frontu. mieszkania Nr 3. —22066—1—2

OSOBA

kompletnie uzdatniona w krawieczczyznie, życzy sobie pracować w domach prywatnych.—Uprasza złożyć adresy w redakcji pod lit. P.
—22134—1—1

Poszukuje się od 10-go Grudnia

OSOBY,

znającej język polski i francuzki, któraby się gospodarstwem przy młodem małżeństwie zająć chciała.— Oferty przyjmują się tymczasowo listownie pod lit. E. D. w redakcji Kurjera Warszawskiego. -22082—1—3

Młoda Panienka,

znająca język francuzki i muzykę, potrzebną jest do dwojga początkujących dzieci.—Wiadomość przy Alei Jerozolimskiej Nr 47, u właściciela domu. —22087—1—1

Potrzebną jest zaraz **Panna** kompletnie uzdatniona w krawieczczyznie, umiejąca szyć na maszynie Wheelera et Wilsona, do domu prywatnego.—Wiadomość: ulica Ciepła Nr 2, u właścicielki domu. —22152—1—3

Potrzebni są zaraz zdolni

Czeladnicy introligatorscy.

Wiadomość: Miodowa Nr 10, w zakładzie introligatorskim, u Michałowskiego.
—22172—1—3

UCZEŃ

potrzebny jest do księgarni i składu papieru J. Błaszkowskiego, obok Uniwersytetu.
—22093—1—3

Uczeń do apteki w Warszawie,

może znaleźć pomieszczenie bezpłatnie.—Wiadomość w aptece przy placu Grzybowskim. —22104—1—3

Dwie Mamki

wiejskie, są do umieszczenia u akuszerki W. N.—Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru.
—22139—1—2

Potrzebną jest młoda

GUWERNANTKA,

posiadająca języki, któraby za mieszkanie z meblami, usługą i opałem, udzielała parę godzin lekcji.—Dzielna Nr 10,—stróż wskaże.
—22100—1—3

Potrzebny jest zaraz na wieś, niedaleko Warszawy przy kolei żelaznej,

GUWERNER,

posiadający odpowiednie świadectwa, dla przygotowania chłopczyka do szkół publicznych. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej Nr 14, mieszkania Nr 6, codziennie do godziny 10 rano i od 3 do 5 po południu. —22161—1—2

Poszukuje się,

do większego prowincjonalnego miasta **Panienkę** znającą języki: polski, niemiecki, średnio francuzki i początki muzyki, do dwojga dzieci i do zajmowania się gospodarstwem. Pensja roczna 150 rs. i gratyfikacja. Tylko osoby z chlubnemi świadectwami mogą się zgłosić pod adresem: ulica Pawia Nr 6, parter na lewo. —22092—1—3

Wolny Słuchacz Uniwersytetu,

znający język francuzki z konwersacją i niemiecki do wykładu, oraz przedmioty klassyczne, poszukuje lekcji. Adresa pod literą M. D. proszę zostawiać u stróża Nr 3 Włodzimierska.
—22070—1—1

Jednego albo dwóch

Subiektów Felczerskich,

potrzebuję zaraz lub 1-go Grudnia, na stałe, z pensją od rs. 6 do 8 miesięcznie—**Reiswasser,** Bednarska Nr 7 nowy.
—22119—1—3

W Składzie Herbaty Piotra Orłowa, Miodowa 496, może znaleźć zajęcie

Dwóch Chłopców

po lat 10 do 12, za wynagrodzeniem dziennem.
—21118—1—1

Potrzeba przetłomaczenia

z Włoskiego na Polski język książki naukowej. Osoby kompetentne zechcą się zgłosić na Krakowskie-Przedmieście Nr 7. mieszkania 6, między 7 a 8 godziną wieczorem.
—22131—1—2

Do interesu handlowego potrzebni

LUDZIE,

mający tu obszerniejsze znajomości na ajentów, prócz tego do zbycia są dwa bardzo korzystne interesa po rs. 1000. Wiadomość w kawiarni, na Grzybowskiej pod Nrem 4.
—22096—1—3

CHŁOPIEC

z prowincji, najmniej dwunastoletni, potrzebny do handlu towarów kolonialnych A. Pawłowskiego, róg Chmielnej i Brackiej.
—22180—1—3

Poszukuje się

Zarządu domem,

prócz rekomendacji, dana być może kaucja hypoteczna. Adresa proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. P.
—22108—1—3

Któryby z PP. Jeometrow

potrzebował pomocy w wykończaniu planów, z obrachunkiem i układaniu regestrów pomiarowych raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. L.
—2109—1—3

L. Below Rzeźbiarz

wykonywa z drzewa figury i wszelkie ozdoby kościelne i salonowe, oraz dla pp. Stolarzy przyjmuje roboty w zakres snycerstwa wchodzące —Potrzebuje także ucznia od lat 12 do 16.—Nowy-Świat Nr 13. —22159—1—1

Potrzebny jest

STOLARZ

do magazynu ram, udoskonalony w robotach modelowych. O kondycjach dowiedzieć się można w magazynie Roberta Otto. Podwal Nr 2. —22114—1—2

BIEDNA KOBIETA,

z braku funduszów pragnie oddać dziecko na wychowanie. sama poszukuje miejsca za mamkę. Łaskawe osoby raczą składać adresa **w kiosku na placu Bankowym.—22141—1—2**

Biegły Urzędnik

z Niemiec, poleca się pp. kupcom i rzemieślnikom, mając jeszcze kilka godzin wolnych, do założenia i prowadzenia książek rachunkowych i korespondencji w języku niemieckim, polskim i francuzkim, za umiarkowaną cenę. Oferty w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. Z. Nr 20.
—22170—1—2

Pożądanem jest

WSPÓŁTOWARZYSTWO

kilku chłopczyków i dziewczynek, dla utworzenia kompletu, celem pobierania lekcji tańca, na wspólny koszt. Wybór nauczyciela, dni i godzin, może nastąpić za osobistem porozumieniem się. Leszno 84. W. P. Postupalski. —22151—1—3

PANNY

kompletnie uzdatnione w robieniu krawatów, jako i podręczne, znajdą stałe zatrudnienie w fabryce krawatów. — Ulica Senatorska Nr 22, Fr. Bock. 1—1—22202—

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdolnione i podręczne do krawieczczyzny.— Ulica Gęsia Nr 8, w bramie pierwsze piętro Nr 6. 1—2—22212—

STOLARZ,

przy ulicy Nowy Świat, wprost Chmielnej, pod Nrem 32 zamieszkały, przyjmuje reperacje mebli i odświeżania takowych, tak w domu u siebie jakoteż i w domach, przez osoby żądające wskazanych, na miejscu uskutecznia, na czas umówiony i za cenę jaknajniższą.
1—2—22208—

MAMKI

przystojne, ze świeżem pokarmem, bez długu są u akuszerki, ulica Długa Nr 37.
1—1—22198—

Mężatka

z pokarmem świeżem, bardzo dobrem, życzy sobie obce dziecię wziąć do piersi lub na garnuszek.—Ulica Śliska Nr 31 u akuszerki.
1—1—22199—

Potrzebne są zaraz

PANNY

zdatne i podręczne do kapeluszy słomkowych. Ulica Grzybowska Nr 35 nowy, wiadomość u Z. Cińskiej. 1—1—22193—

MAMKI

brunetki, są do umieszczenia u akuszerki M. Federowicz.—Aleje Jerozolimskie Nr 11.
1—3—22189—

MAMKA

młoda, ze świeżem pokarmem znajduje się w kantorze mamek, u akuszerki M. Ł.—Ulica Chłodna Nr 20. 1—1—22190—

Młody Człowiek Mechanik,

znający robotę na szrubsztaku i tokarni praktycznie i posiadający języki: ruski, niemiecki i polski, poszukuje odpowiedniego miejsca. Zajęcie to może być i w odleglejszych guberniach. Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. F. F. H.
—1—2—22184

Pianino

zupełnie nowe, pierwszorzędnej fabryki Paryzkiej, do sprzedania za rs. 390; Fisharmonia o 3-ch oktawach, z jednym pedałem, także zupełnie nowa, ze szkołą i nutami za rs. 44; Sofka i dwa Taborety prawie nowe, za rs. 25. Widzieć można przy ulicy Wilczej Nr 17, róg Marszałkowskiej, mieszkania Nr 1, na dole od frontu. 1—3—22164—

Świętokrzyzka Nr 13.

Śledzie Łososiowe i Marynowane przez cały post adwentowy, można dostać w Handlu Wiktuałów. — Ulica Świętokrzyzka Nr 13-ty, wprost Włodzimierskiej.

13 Nr Świętokrzyzka.

1—3—22166—

Śledzie Łososiowe,

marynowane i wędzone, ogórki i korniszony kwaszone, rydze, grzyby, kapusta czerwona na sałaty, ser śmietankowy, pieczywo Łapińskiego trzy razy dziennie świeże. — Poleca się handel Wiktuałów róg Leszna i Solnej.
1—3—22165—

Potrzebny jest

Pisarz do Piekarni,

do ekspedjowania pieczywa i inkasowania pieniędzy, z kaucją rs. 300. Pensja miesięczna rs. 18, stół i mieszkanie. Wiadomość w kiosku, przy ulicy Długiej. 1—3—22214—

PO RSR. 8,

wyucza najdokładniejszego

Szycia Rękawiczek,

na maszynach L. F. Roth, nożnych, na których codziennie rs. 2 zarobić można. Szwalnia zaraz daje **miejsca i zarobek.** Tłomackie Nr 3

Feliks Szaniawski.

1—3—22201—

MĘŻCZYZNA

w średnim wieku, poszukuje posady plenipotenta, kasjera lub magazyniera, do zarządu dóbr, fabryk, hoteli lub znaczniejszych domów intendentem. Gruntownie obeznany w powyższych czynnościach, znający języki: polski, niemiecki i rosyjski. Prócz chlubnych świadectw i rekomendacyj znaczniejszych osób w Warszawie, złożyć może odpowiednią kaucję.—Bliższa wiadomość w kiosku na Lesznie.
—1—3—22150

Wyprzedają się tanio!

Ryciny stare, Portrety ręczne, Rysunki różne i **Szkice** Litografie Polskie, **Wzory rysunkowe** na tekturze—głowy i figury, **Teka** duża na rysunki. Malarze Polscy po kop. 5. Ulica Ciepła w domu Nr 4, drugie piętro, mieszkania Nr 6.—1—2—22162

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Dwa Futra:

jedno lisowe damskie, rypsem kryte, drugie mezkie elkami podbite, w bardzo dobrym stanie.—Adres: ulica Dzielna Nr 13, stróż wskaże.
1—3—22207—

Są do sprzedania:

Dwa Garnitury Mebli i Szeslong, urzędowej roboty, za cenę przystępną, u Tapicera. Ulica Rymarska Nr 8. 1—6—22210—

FORTEPIAN

palisandrowy, fabryki Kralla et Sejdlera, najnowszego systemu, z podwójnym blatem metalowym, prawie nowy, o prześlicznym tonie, jest do sprzedania za rs. 400; oraz są do sprzedania **nuty używane** różnej treści i szkoła Nowakowskiego, nowe wydanie.—Ulica Piwna Nr 42 (nowy) 1-sze piętro, mieszkania Nr 8.
1—1—22129—

Skład mąki i legomin,

z powodu wyjazdu każdego czasu do odstąpienia.—Ulica Nowolipie Nr 21. 1—6—22186—

Są do sprzedania dwa

Magle angielskie

w dobrym stanie, przy ulicy Pańskiej Nr domu 32. 1—3—22215—

Jest do sprzedania

Pianino

zagraniczne, o 7-miu oktawach, palisandrowe, w bardzo dobrem stanie. — Ulica Senatorska Nr 6 u fortepianisty. 1—3—22200—

Bez pośrednictwa!

Folwark 7½ włók, z kompletnemi zabudowaniami i inwentarzami, położony w ziemi gostyńskiej, w pobliżu fabryk cukru i kolei żelaznej, pod korzystnemi warunkami, do sprzedania. Wiadomość, ulica Zielna Nr 22, mieszkania 5, od godziny 2 do 5. —1—3—22191

W Zakładzie A. Gałeckiej są do nabycia

Modele paryzkie,

czyli **formy z bibułki,** na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, od kop. 30 do rs. 2.— Przyjmują się suknie i okrycia do krajania od kop. 50 do rs. 3.—Tamże potrzebne są **panny** i osoba niemłoda do szycia. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w sieni przechodniej na drugiem piętrze. —1—6—22218

Do sprzedania:

szuba jedwabna podbita białemi lisami, prawie nowa, za rs. 100, paltocik z szopami, z takąż mufką rs. 15, paltocik nowy, dla chłopczyka od 3 do 5 lat, warkocze ciemnoblond, kamasze i 2 lustra. Wiadomość, Nowogrodzka Nr 21, w bramie Nr 2, dom P. Mausbergera.—Tamże do najęcia od 1-go Stycznia **pokój** dla kobiety. —1—2—22144

Magazyn Towarów Bławatnych
LEOPOLDA FALĘCKIEGO,
Krakowskie-Przedm., w Gmachu Resursy Obywatelskiej

otrzymał na sezon bieżący w wielkim wyborze Merinosy, Cachemiry, Armury, Repsy, Chustki i Szale francuzkie tartanowe, Draps de Dame, Firanki i inne towary wełniane w różnych kolorach, po cenach możliwie nizkich, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

2—6 — 21809 —

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu)

MYDŁO ANGIELSKIE MOMONTOWE



Nadaje pozór zdrowej czerstwej cery, ubiela upiększa twarz u delikatnia płeć, zabezpieczając od piegów i opalenia.

MYDŁO EGIPSKICH TRAW

Stała hygiena ochrona twarzy zniszczenie piegów wysypów. gwarancia od szkodliwego wpływu chłodów upałów i kurzu.

Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45. Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są zabezpieczone od kontrefakcji. własnoręcznym podpisem Agenta **Dobrzańskiego**.— Główny i jedyny Skład w Warszawie. **Magazyn Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. — Handlującym odstępuje się rabat.

10—0 — 17520 —

Tran Rybi Lekarski z Bergen

TEGOROCZNY

żółty naturalny i biały parowy,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD

MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA Nr 6. 7—0 — 19119 —

P L A C E
dziedziczne do sprzedania.

przy targu Witkowkiego (Nowym Grzybowie) położone i graniczące ze stacją Towarową drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, a mianowicie:

1-szy zawiera łokci kwadratowych 6000, z frontem, od targu łokci 59, a od ulicy Miedzianejej, łokci 93 Cena rs. 9000.

2-gi łokci kwadratowych 11,561¾, z frontem od targu łokci 121; na placu tym znajduje się dom frontowy drewniany, w którym mieści się bawarja, a przy niej ogród z kręgielnią. Cena rs. 18.000.

3-ci łokci kwadratowych 4536½, z frontem od targu łokci 46. Cena rs. 6000.

4-ty łokci kwadratowych 4605½, z frontem od targu łokci 46. Cena rs. 6000.

5-ty łokci kwadratowych 3276½ z frontem od targu łokci 55, a od ulicy Wroniej łokei 57. Cena rs. 6000.

6-ty łokci kwadratowych 2909½ z frontem od ulicy Wroniej łokci 46. Cena rs. 3600.

7-my łokci kwadratowych 30,663¾, z czterema frontami, od ulicy Pańskiej łokci 95, od ulicy Okopowej, wzdłuż stacji towarowej, łokci 239, od ulicy Siennej, łokci 145, i od ulicy Wroniej łokci 168, łącznie frontu łokci 647. Na placu tym jest dom drewniany parterowy z zabudowaniami gospodarskiemi. Cena rs. 60,000.

Ceny powyższe są ostateczne. Całkowita należność, przy podpisaniu kontraktu, wymagalna.

Wiadomość przy ulicy Chmielnej w domu Nr 8, mieszkania 9, codziennie, z wyłączeniem świąt i niedziel, od godziny 4-tej do 6-tej po południu.

Wszelkie pośrednictwo osób trzecich zupełnie się wyłącza. 2—6 — 20848 —

Marszałkowska 52.

na bieżący i nadchodzący sezon Magazyn Mód

N. SŁĄNKA

sprowadził z **Paryża modele kapeluszy,** oraz **materje do ubierania Sukień, wstążki, pióra i t. p.**

Marszałkowska 52.

3—6 — 21680 —

Nowo-otworzona Fabryka

GALANTERYJNO-KOSZYKARSKA

pod firmą:

„W A N D A”

przy rogu ulicy Hożej i Kruczej Nr 15.

Oprócz wyrobów najwykwintniejszej galanterji, wyrabia i sprzedaje na miejscu, **Kosze podróżne, Kosze do bielizny** zwyczajne i zamykane, **Kosze salonowe** do drzewa i węgli, **Kosze** do butelek, **Wózki** dziecinne zwyczajne, nowego fasonu, **Kabrjolety** trzcinowe, pojedyńcze i podwójne, **Parawany, Etażerki, Żardynierki** różnych kształtów i deseni trzcinowe i złocone, **Stoliki** do robót damskich **postumenty do nut, gazet, papieru i t. p.**, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres koszykarstwa wchodzące. które wykonywa pośpiesznie i po najprzystępniejszych cenach.—PP. kupującym w wtększej ilości odstępuje stosowny rabat.

2—6 — 21933 —

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, wejście przez sklep.

MAGAZYN MEBLI
SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO

Poleca się z wielkim doborem Mebli najświeższych fasonów. dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.

Magazyn Towarów Bławatnych
B. SZYSZKA,
przy rogu ulic: Niecałej i Wierzbowej Nr 614|2.

Po powrocie moim z Paryża, Lyonu, Roubaix, Elberfeld, Crefeld, Berlina otrzymałem na sezon obecny wielki wybór towarów Wełnianych, Armury czarne jedwabne i wełniane na pokrycia futer; polecam w wielkim wyborze:

Aksamity czarne i kolorowe	od	rs.	2	kop.	—	do	rs.	7	kop.	—
Materje czarne i kolorowe	„	„	1	„	20	„	„	2	„	70
Atłasy czarne i kolorowe	„	„	—	„	75	„	„	3	„	—
Cachmiry czarne	„	„	—	„	80	„	„	2	„	15

Firanki gipiurowe, Francuzkie, Angielskie i Szwajcarskie; wielki wybór Kołder Sławuckich, Materjalnych, Atlasowych i Chamirowych. 4—6—21537—

MAGAZYN BIELIZNY
RZEPSKIEGO I MARIENSTRASA

przy ulicy Nowy-Świat Nr 19, dom P. Celnikiera, pomiędzy ulicą Chmielną i Aleją Jerozolimską.

Zaopatrzony został przy nadchodzącej porze, w wielki wybór towarów zimowych, jako to: Kaftaników wełnianych, trykotowych i fildecos, Skarpetki i Pończochy wełniane i bawełniane, Chustki i Szaliki jedwabne, przytem poleca znaczny zapas gotowej bielizny damskiej, męzkiej i dziecinnej, wielki wybór kołnierzyków, Mankietów i Krawatów. Przyjmuje wszelkie obstalunki i wyprawy tak z własnego jak i powierzonego materjału, a mając własną pracownię pod kierownictwem swej żony Marji Rzepskiej, która za wyrób swój otrzymała **Odznaczenie** na Wystawie Pracy Kobiet. Magazyn w możności jest wykonywać po cenach nadzwyczaj przystępnych i w jak najkrótszym terminie. 5—6 — 20745 —

Skład Materjałów Aptecznych
J. RÓŻYCKIEGO NA PRADZE

otrzymał

Tran tegoroczny biały i żółty, tudzież **Oliwę** Prowancką i virge w najlepszych gatunkach; takowe w butelkach opatrzonych firmą, po cenach przystępnych sprzedaje.

6—8 — 20871 —

Administracja Huty Szklannej Libertów
F. PIETSCHMANN,

poleca ze składu swego, Tłomackie Nr 3, butelki do wina, porteru, piwa, wody sodowej it.p. w różnych gatunkach, po cenach fabrycznych. Wszelkie zamówienia przyjmują się. 6—0 — 20876 —

MŁYN PAROWY W ŁOWICZU.

Przekonawszy się, że Szanowna Publiczność, nabywając w sklepach handlarzy wyroby mojego młyna parowego w Łowiczu, otrzymuje takowe częstokroć **nie w pierwotnym lecz w pośledniejszym gatunku przez domieszki,** urządziłem **na początek dwa własne sklepy w Warszawie i liczbę ich stopniowo powiększać będę.**

W sklepach tych przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 313, dom W. Styczakowskiej, oraz przy ulicy Gęsiej pod Nr 2285/2. dom W. Tokara, jak niemniej w kantorze moim przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1065/75 w domu W. Istomina, **wyroby młyna łowickiego sprzedewane będą po cenach stałych najumiarkowańszych, w workach oplombowanyah, pięcio-pudowych i pudowych.**

D. ROSENBLUM.

2—12 — 21706 —

OD ARTURA,

Właściciela Magazynu Ubiorów Mężkich

BIELAŃSKA, Nr 601.

Praktykujące się w naszych Magazynach oddawanie garderoby do szycia, wykwalifikowanej czeladzi, mieszkającej po większej części zdala od magazynu, naraża często właściciela na zawód w odbiorze roboty w czasie oznaczonym. Ztąd następnie niezadowolenie Szanownych kundmanów, które acz mimowoli, ściąga na siebie właściciel zakładu.

Pragnąc raz na zawsze usunąć u siebie tę niedogodność, zaprowadziłem tuż obok magazynu **pracownię**, w której kilkadziesiąt rąk bez przerwy zajętych jest robotą. Tym sposobem każdy, choćby największy obstalunek będę w możności w czasie oznaczonym wykończyć. Stanie się to pożądaną dogodnością dla ogółu—w tych bowiem warunkach na żądanie cały garnitur w ciągu jednej doby wykończonym być może.

Uprzedzając o tem Szanownych moich Kundmanów, polecam się tym względom, jakiemi mnie dotąd zaszczycać raczyli.

Z uszanowaniem

ARTUR.

Bielańska (w Hotelu Paryzkim) Nr 601.

3—3 — 20900 —

Przy istniejącym

SKŁADZIE

MARMURÓW KIELECKICH

Królewska Nr 1.

urządzoną została kommisowa sprzedaż galanterji żelaznej z fabryki PP. Błaszkiewicz et Patzer. Nowo otworzona ta fabryka zaopatrzywszy się w najświeższe modele zagraniczne i dokładając największe starania o wyroby dokładne i eleganckie powierzyła nam sprzedaż tychże. Polecamy się zatem Szanownej Publiczności z wyrobami galanteryjnemi w znacznym bardzo wyborze, po cenach nader umiarkowanych, 4—10 — 21393 —

Fabryka Kołnierzyków i Mankietów

Aleksandra Poznańskiego,

przy ulicy Dzikiej Nr 18

zaopatrzyła swój Skład w wielki wybór Kołnierzyków i Mankietów **damskich, mężkich i dziecinnych**, oraz **garniturów gładkich i haftowanych**.

Handlującym odstępuje się rabat. 6—6 — 21100 —

Główny Skład Mebli

OLSZTYŃSKIEGO JANA,

ulica Nowy-Świat Nr 37.

Zaopatrzonym jest **w wielki wybór różnych mebli** dokładnej i gustownej roboty, z któremi się poleca i sprzedaje takowe **po cenach umiarkowanych.** 14—20 — 19543 —

Tran Rybi

tak żółty, jako tez i biały parowy

poleca

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Ludwika Spiessa i Syna

przy Placu Teatralnym obok kościoła Ś-go Andrzeja (Panien Kanoniczek) Nr 464/5. 6—32 — 20902 —

UWIADOMIENIE DLA DAM.



Przed paru tygodniami ogłoszono w pismach publicznych o mającym nastąpić prawie, obowiązującem każdą osobę trudniącą się krawiectwem, posiadać świadectwo dojrzałości w swej sztuce, legalizowany przez **starszego** zgromadzenia krawcow w Warszawie—które takowe upoważniać będą do otwarcia pracowni w miejscu i w Rossji. **Specjalny Zakład nauki kroju i szycia K. Głodzińskiego** w Warszawie, **pierwszy** wydaje świadectwa swoim uczennicom, podług formy wyżej wymienionej.

Wpisy na naukę kroju i szycia przyjmuje każdego czasu. Miodowa Nr 1, piętro 2-gie numer mieszkania 13.—**K. GŁODZIŃSKI,** autor wielu wydań najpraktyczniejszej metody. 3—6 — 21172 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Wodociągi, Zlewy kuchenne,

KLOZETY PISOARY i WENTYLACJE, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze**, dostawia od **wielu lat** jako **specjalność**:

H. KRAFT

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Egzystujące od roku 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk; wodociągi w 72 possesjach; klozety** w ilości **493 sztuk,** urządzenie kąpielowe w ilości **59-ciu sztuk,** dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom,** którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie niezdolnionym.** 5—0 — 20458 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr 490/1. Ulica Miodowa Nr 490/1.

Fabryka przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty mechanicznne i wykonywa reperacje maszyn z dokładnością, w czasie najkrótszym, przy należytej dokładności.

FABRYKA MACHIN I NARZĘDZI

FAJANS & WIDERSCHALL dawniej JAKÓB FAJANS

w Warszawie, Danielewiczowska Nr 5,

poleca po cenach przystępnych, przy **dokładnem wykończeniu:**

Maszyny do obróbki Metali i drzewa jako to:
Tokarnie, Wiertarnie, Heblarnie, Sztance balonowe, **Transmissje,**
Prassy litograficzne i introligatorskie, Maszyny do krajania papieru,
Maszyny drukarskie do nagłówków i biletów, **Walcownie,**
Balansiery do suchych i kolorowych wycizków, **Nożyce do tektur,**
Prassy do kopjowania listów w jaknajrozmaitszych fasonach, kute i lane,
Numeratory do weksli, foljowania ksiąg i numerowania biletów,
Stemple z datą bieżącą, **pieczątki firmowe** do tuszu i **enrelief** również mieści się przy fabryce

Skład główny farb i Olejów drukarskich i litograficznych
Braci Jaenecke et fr. Schneemann w Hanowerze,
oraz Skład wszelkich **Utensylji drukarskich i litograficznych, kamieni bawarskich litograficznych i bronzów** dla litogr. i bronzowników.

8—0 —18807—

Cenniki na żądanie przesyłają się franco.

1000 sążni kubicznych

drzewa sosnowego w szczapach, dużej miary, suchego, jest zaraz do sprzedania po rs. 2 za sążeń, w folwarku **Lisikierz,** powiecie Łukowskim, odległość od stacji kolei Nadwiślańskiej „Sobolew“ mil 3, a od „Krzywdy“ mil 2. Za umową drzewo to może być do jednej z powyższych stacyj dostawiane, a umowę można na miejscu zawrzeć, przez Sobolew i Żelechów. —21982—2—3

6,123 łokci

kwadratowych placu, w najkorzystniejszej miejscowości miasta **Płocka,** do pobudowania bazaru, domu zajezdnego, naprzeciw nowego targu legomin przy ulicy Tumskiej, obok targu zbożowego do sprzedania każdego czasu. Wiadomość **ulica Długa** Nr 6 nowy, na pierwszem piętrze. —21980—2—3

Tanio! gustownie! modnie!

robią się suknie, okrycia damskie i ubiory dziecinne Nr 56 róg **Marszałkowskiej i Jasnej** przy Hotelu Merange'a. 6—12—20662—

Od 1,000 do 5,000 rs.

jest do ulokowania na dom murowany lub drewniany na lat parę.—Wiadomość w Kantorze Służących, pod Nr 5, przy ulicy Freta, cały dzień. 3—3—21769—

Jest do wypożyczenia bez pośrednictwa osób trzecich

Rs. 7,000 lub mniej,

podług żądania.—Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 8, a mieszkania 2. —21761—3—3

Jest do sprzedania

40 garncy Masła kuchennego.

Ulica Królewska Nr 41, w oficynie w podwórzu na pierwszem piętrze u p. Morzyckiej.
1—3—21916—

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę:

Meble mahoniowe

kanapa, sześć krzeseł, dwa fotele i stół dawniejszego fasonu, w doskonałym stanie, krytych rypsem czysto wełnianym bordeaux, z przyszywanemi pasami, oraz fotel, dwie napoleonki niebieskie i serweta, imitacja gobelin. — Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 43 nowy, wprost dystylarni, 1-sze piętro od frontu. 1—3—22113—

Do sprzedania:

Sanki zdatne na wieś i do miasta, w kompletnie dobrym stanie;

Para koni młodych — taranty — poprawnej rasy—mierzyny;

Koń rosły gniady powozowy, zdatny do pojedynki lub pary.

Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 39 w kantorze. 1—3—22147—

Przyjmuje się do roboty

Wszelką krawiecczyznę damską,

Futra do podszywania, mufki, kołnierze gotowe i na obstalunek, bieliznę damską i męzką. Tamże lekcje kroju metodą Straupeżnickiego. Ciepła Nr 1, mieszkania 19. 1—3—22216—

Oddane w komis do sprzedania:

Trzy Suknie granatowe niewiele używane; jedna **Olive verts** nowa, ładnie i modnie zrobiona, **Vetement aksamitne** na niską i szczupłą osobę, oraz **Halka czarna**; wszystko po cenach przystępnych. Warecka Nr 7, mieszkania 42, oficyna poprzeczna, 1-e piętro. 1—2—22188—

Do sprzedania

Princesa czarna kaszmirowa, ubrana materją, za przystępną cenę. — Wiadomość w dystrybucji, Krakowskie - Przedmieście Nr 24 nowy, w domu szpitala Ś-go Rocha. 1—1—22195—

Rubli srebrem 3,000,

suma małoletnich jest do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie. — Wiadomość ulica Leszno Nr 51, mieszkania Nr 2, od godziny 4-tej do 6-tej. 1—2—22179—

Dwie Suknie do sprzedania:

Jedna biała półjedwabna, druga flanelkowa strojnie zrobiona, zupełnie nowa; można je widzieć pod Nr 22, przy ulicy Długiej, w prawej oficynie, w 3-ciej sieni na I-m piętrze, po długiem ganku ostatnie drzwi. Tamże potrzebną jest **Panna** do krawiecczyzny.
1—1—22163—

Do sprzedania z powodu działów między pełnoletniemi, bez pośrednictwa faktorów

D O M

w cenie 82,500 rubli. — Wiadomość w kancelarji Mecenasa Niemirycza. — Ulica Miodowa Nr 11, od godziny 9-tej do 11-tej rano.— Tamże **Dobra Ziemskie** w powiecie Opatowskim położone, w cenie 50,000 rs., do zamiany na Dom, lub nieruchomość w Gubernji Warszawskiej położoną, z dopłatą lub bez takowej. 1—3—22091—

Przy Nowej-Pradze w bliskości nowo-budującej się fabryki żelaznej, jest do sprzedania kilkadziesiąt tysięcy łokci

P L A C U

pod budowę domów, a nadto może być urządzoną w tej miejscowości cegielnia. — Wiadomość u Notarjusza hipotecznego p. Ciunkiewicza. 1—3—22099—

Do sprzedania:

Błam tumaków, dwa kołnierze tumakowe, **palto** jedwabne watowane, alpaga biała, **sztuczka materji** na suknią i **palto** syberynowe. — Obejrzeć można codzień wyjąwszy świąt. Róg ulicy Świętojańskiej i Kanonji Nr 5, mieszkania 1-szy. 1—3—22071—

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mało używany, francuzkiego fasonu, złożony z kozety, 4-ch fotelików, krytych rypsem zielonym i stołu za rs. 65, serweta pluszowa i dywan za rs. 22, lampa nowa na stół za rs. 10, dwa kinkiety do nafty za rs. 9. — Ulica Marszałkowska Nr 71, lewa oficyna 3-cia sień na 2-m piętrze, mieszk. 36 1—3—22086—

Są do sprzedania

3 błamy lisów,

szuba mezka, na osobę dużego wzrostu, z kołnierzem bobrowym i kołnierz sobolowy. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra Nr 7, mieszkania 22, drugie piętro. —21728—3—3

FOSFORAN ŻELAZA

P. LERAS, aptekarza Dra umiejętności.

Żelazo stanowi składową część krwi: ilekroć ono znika, ciało się wyniszcza, twarz staje się bladą, apetyt znika, a krew traci naturalną swą barwę.

Pigułki, proszki, cukierki, o żelazistej zasadzie używane dla wzmocnienia, mają tę wielką niedogodność, że zawierają żelazo w stanie nierozpuszczalnym; zadając je żołądkowi bez tego już słabemu, wywołuje się zatwardzenie i czerni zęby. *Fosforan żelaza Dra LERAS* w stanie ciekłym żadnej z tych niedogodności nie posiada; jest to płyn czysty, bez woni, przejrzysty i bez szczególnego smaku, a zawierający oprócz żelaza jeszcze i pierwiastek fosforanowy, działający odradzająco na kości. Przetwór ten sprowadza skutki cudowne we wszystkich wypadkach, gdzie chodzi o przywrócenie obfitości krwi, leczy bladaczkę, kurcze w żołądku, ułatwia rozwój młodych panien, reguluje miesięczne odpływy, zapobiega upławom.

KAPSUŁKI

Z MATICO

PP. GRIMAULT i Cie apt. w Paryżu

8, Ulica Vivienne, 8.

Niechybny skutek przy leczeniu *żerzączek,* nigdy nie utrudza żołądka jak to ma miejsce przy użyciu kapsułek zawierających balsam kopaiwiany ciekły.

Dostać można w składach materjałów aptecznych pp. **Mrozowskiego i Gallego, Spiessa, K. Sierzputowskiego** i w aptekach pp. **L. Ziemińskiego** i **K. Lilpopa** w Warszawie. (*Gazeta Lekarska.*)

Do Magazynu przy ulicy Twardej pod Nr 5, potrzeba

Starszej Panny

do upinania sukień i dwóch zdolnych do szycia sukień. 2—3—22038—

Mamka

wiejska, bez długu, młoda, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Ulica Marszałkowska Nr 57. Wiadomość u stróża.
2—2—22031—

Potrzebną jest

Kobieta przyzwoita,

w średnim wieku, do dozorowania osoby chorej. Wiadomość: Nalewki Nr 12, w bramie, 2-gie piętro, drzwi na prawo. 2—3—22005—

Rs. 4,000.

Z kapitałem tym mogę przystąpić do współki w interesie przemysłowym lub do przedsiębiorstwa już rozwiniętego.—Wiadomość bliższa każdodziennie przy ulicy Chłodnej Nr 48, mieszkania Nr 10, od godziny 4-tej do 8-mej w wieczór. 3—3—21766—

M E B L E

nowe i używane, mianowicie: wielki wybór garniturów gotowych, w najnowszych fasonach, krajowych i zagranicznych, oprócz tego: biurka, szafy, kredensa, krzesła do stołowego pokoju, tualety, umywalnie, łóżka, stoliki do kart, lustra i t. p.— Ceny umiarkowane.— Marszałkowska Nr 60 róg Zielonego placu, 1-sze piętro od frontu. **Załęski i S-ka.**
—21486—3—10

Do sprzedania:

suknia jedwabna koloru rezedowego, z koronkami rs. 25, szal francuzki rs. 35, postument Chrystusa Pana, rzeźbiony, rs. 8, materac rs. 6, żardinierka jesionowa rs. 3 kop. 50, mufka i kołnierz z morskich kaczek rs. 5 kop. 50, palto aksamitne damskie rs. 25. Świętokrzyzka Nr 3, mieszkania 3. —22034—2—2

4,000

Zapałek salonowych krajowych,

rupełnie dobrych, Skład **Stanisława Dyżewskiego**, przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 17 sprzedaje po Kop. 35; w małych pudełkach sztuka po Kop. 5, a na tuziny jeszcze taniej.
- 6—6—18687—

Jest do sprzedania:

płaszcz szopowy, mało używany, oraz palto syberynowe, szubka mała, podbita jonatkami, boa i zegarek srebrny w dobrym stanie. Ulica Bednarska Nr 19 nowy/2676. —21770—3—3

Wałki z waty do okien

waty zwyczajne, różnej grubości, z bawełny wyborowej, poleca polska fabryka waty, przy ulicy Nowy-Świat Nr 68.

Karol Kretschmer.

—20426—8—12

Poszukuje się

Pokoik kawalerski,

z meblami, opałem i usługą, w blizkości teatralnego lub bankowego placu, na ul. Miodowej lub Długiej. Oferty składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. T. T. Uprasza się o oznaczenie ceny. —1—2—22213

Potrzebnem jest Mieszkanie, składające się z 4-ch lub 5-ciu pokoi, z umeblowaniem, ktoby miał takowe, to proszę złożyć adres w kiosku I-szym na przeciw kościoła Ś-tej Anny. 1—3—22153—

Pokój

o dwóch oknach od frontu, ze wspólnym przedpokojem, z meblami lub bez, jest do wynajęcia od 1-go Grudnia r. b., przy ulicy Solnej Nr 18, mieszkania 4-ty, I-sze piętro. Tamże jest do sprzedania **Magiel** ciągniony lekki, i różna garderoba damska używana.
1—3—22185—

Jest do odnajęcia zaraz lub od 1 grudnia

POKÓJ

duży o dwóch oknach od frontu, umeblowany, z opałem i usługą, dla osoby lubiącej spokój i porządek, w bliskości ulicy Marszałkowskiej i ogrodu saskiege. Pokój może być najęty miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Wielka i róg Siennej Nr 13, mieszkania Nr 15, drugie piętro. 1—1—22197—

POKÓJ

z meblami jeden lub dwa.—**Obiady prywatne.**—Wiadomość w Kiosku na Zielonym placu.
—22056—2—3

LOKAL

złożony ze sześciu pokoi, przedpokoju i kuchni. do odnajęcia od Nowego Roku.—**Zaraz** dwa pokoje i przedpokój wspólny, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21*a*,—stróż wskaże.
—22010—2—3

Jest do wynajęcia

P O K Ó J

przy zacnej familji, eleganeki i ciepły, od frontu, z umeblowaniem, z usługą i herbatą, lub bez.—Wiadomość w kiosku, róg Nowego-Światu i alei Jerozolimskiej. 1—3—22084—

Poszukuje się od 1-go Grudnia

Mieszkania umeblowanego

składającego się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni w środku miasta.—O łaskawe oferty upraszam w Redakcji Kurjera pod lit. E. D.
1—3—22083—

Jest do odstąpienia zaraz

MIESZKANIE

kawalerskie, składające się z dwóch pokoi z przedpokojem.—Wiadomość na miejscu, ulica Smolna Nr 15, mieszkania 12, do godziny 9-tej rano. 1—3—22072—

Sklep

z dystrybucją i galanterją, z urządzeniem i towarem lub bez takowego, jest do odstąpienia zaraz. — Leszno Nr 31, naprzeciw kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny.
1—3—22106—

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

w każdym czasie, przy ulicy Wązkiej-Freta Nr 32.—Wiadomość na miejscu.
—22056—2—3

OSTRZEŻENIE.

Weksel na rs. 422, z wystawienia H. R. Siegelberga, żyrowany przez Adolfa i M. B. Siegelbergów, na rzecz Bernarda Karaska, płatny w dniu 1-ym stycznia 1879 r. zaginął. Upraszam o nienabywanie takowego, gdyż stosowne kroki przedsięwzięte.

Bernard Karasek.

1—3—22209—

W sobotę 23-go Listopada wieczorem, przy podjeździe do teatru Rozmaitości, zostawiono w dorożce czarną teatralną

L O R N E T K Ę,

średniej wielkości. — Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie takowej za przyzwoitem wynagrodzeniem w Aleję Ujazdowską Nr 23, na pierwsze piętro. 1—3—22111—

Nagrody rs. 10,

ofiaruje się za zawiadomienie gdzie znajdują się zbiegli z Warszawy poddani włoscy: Luigi Sacchi i Rosa Malvernii z fortepianem kręconym, fabryki Nowarra, należącym do Andrzeja Basso, mieszkającego w Warszawie, Nowy-Świat Nr 38. 1—2—22098—

Przybłąkanego PSA

wyżła wielkiego **żółtego**, z łapkami białemi odebrać można za zwrotem kosztów, przy ulicy Leszno Nr 84, stróż wskaże.
1—1—22110—

Od dość dawnego czasu znalezioną została w ogrodzie Saskim na ławce

Książka do Nabożeństwa,

pod tytułem, „Modły dla Chrześcijan Katolików, przez X. F. Fenelona“, którą za udowodnieniem swej własności odebrać można w Redakcji. 1—3—22174—

Zgubioną została Książka,

Nabożeństwo dla Polek

pani Hoffman, oprawna w czarną skórę z białą klamerką, przy wyjściu z dolnego kościoła Ś-go Krzyża w dniu 13-m b. m.; ktoby ją znalazł zechce odnieść do mieszkania właścicielki pod Nr 13 przy ulicy Smolnej, gdzie nagrodę otrzyma. 1—1—22144—

Przechodząc ulicami: Senatorską, Elektoralną i Chłodną, zgubiony został

K O L C Z Y K,

wysadzany perełkami i granatkami. — Łaskawy znalazca zechce oddać za nagrodą na ulicę Senatorską, dom parafii Ś-go Antoniego do pp. Śrócińskich. 1—1—22133—

Nagrody rs. 10.

W Niedzielę w dolnym kościele WW. Świętych, lub też przechodząc ulicą Twardą na Ciepłą, zgubiony został **kolczyk** brylantowy, z małym takimże wisiorkiem.—Łaskawy znalazca zwrócić raczy takowy na ulicę Ciepłą Nr 3, do mieszkania W Goebel.
1—3—22122—

Przed 4-ma tygodniami zgubiono

P a p i e r y,

między któremi znajdowały się: akta rejentów z Zakroczymia i Zgierza, wyciąg hipoteczny i metryka Rozalji Dzierzgowskiej. Znalazca za nagrodą odnieść raczy do hotelu Berlińskiego na Nalewkach do Drozdowicza.
1—1—22157—

ZNACZNA KRADZIEŻ!

W nocy z dnia 6 (18) na 7 (19) b. m. i r. dopełnioną została kradzież w domu pod Nr 26 przy ulicy Pawiej, składająca się z różnego srebra i różnej kosztowności własnością Naftala Weinbergera, właściciela fabryki tabacznej będące, a mianowicie:

Jeden Lichtarz srebrny z 7-ma świecznikami czyli ramionami, wrocławskiej fabryki; dwa lichtarze srebrne z 5-ma świecznikami czyli ramionami, wiedeńskiej roboty, z tackami srebrnemi wokoło świeczników; dwa lichtarze srebrne z 8-ma kubkami do oliwy i 1-m świecznikiem czyli ramieniem; cztery lichtarze srebrne; dwa lichtarzyki srebrne nizkie z dwoma świecznikami służące do pisania; jedna taca srebrna duża z dwoma uszami; jedna taca srebrna mniejsza z wyrytemi na niej kwiatami; 1-na taca srebr. gładka wiedeńsk. roboty; jeden kubek srebrny z pokrywką, z uszami kościanemi, jeden kubek srebrny bez pokrywki, z uszami kościanemi; trzy podstawki srebrne pod szklanki na postumentach, kwiatowej roboty; jedna cukierniczka srebrna z wyrytemi kwiatami, oraz cyfrą S. M.; jedna solniczka srebrna tulskiej roboty; jedna solniczka srebrna pozłacana; jedna solniczka srebrna gładka; dwie łyżeczki srebrne pozłacane do solniczek; jedna tabakierka złota z aksamitnem futerałem; jedna tabakierka srebrna płaska; trzynaście kubków tulskiej roboty; dwa kubki z postumencikami; cztery kubki mniejsze i dwa kubki mniejsze; jeden kubek biały z wyrytemi cyframi hebrajskiemi לפ; jedna srebrna kadzielnica do pachnideł, w kształcie gołębnika, czyli tak zwana „Psum Byks“; sześć łyżek stołowych srebrnych z fabryki p. Pogorzelskiego; siedm łyżek półstołowych do kawy; trzy łużeczki małe z wyciskanemi kwiatami; dwie łyżeczki małe gładkie; jeden nóż srebrny; jeden widelec srebrny; jedna broszka złota z koralem w środku; jedna oprawa srebrna do książki, trzy łyżeczki srebrne do śmietanki; jeden durszlak platerowany do herbaty; jeden pugilares czerwony, w którym znajdowało się rs. 44, drobnej monety około rs. 20; futro nowe skunksami podbite, z wierzchem granatowem, wartości rs. 200.

Uprasza się pp. Jubilerów i Złotników, aby raczyli zwracać uwagę na powyższe przedmioty, z nadmienieniem, że za wynalezienie jakiegokolwiek z wyżej wymienionych przedmiotów, zapewnia się znaczną nagrodę.
1—1—22183—

Nagrody rs. 5.

W sobotę dnia 24 b. m., wybiegł z domu Nr 67 na Nowym-Świecie **PIES**, z rodzaju mopsów, burej sierści, z czarnym łbem, kulawy na zadnią nogę. — Łaskawy znalazca raczy odesłać go pod wskazany numer do mieszkania jenerała Tychmieniewa, za nagrodą.
1—3—22178—

ZAKŁAD

Stelmachski i Kołodziejski

przy ulicy Wspólnej Nr domu 5 hyp. 1654, przyjmuje wszelkie obstalunki kół powozowych obwodowych, na sposób amerykański, oraz wozowych do piwa bawarskiego i robót wojskowych powózkowych i t. p. Tamże potrzebni są zdolni Czeladzie i Terminatorzy od 15 do 18 lat.—Wiadomość w warsztacie.
2—2 — 21121 —

KAROLINA SOBLIK

z Krakowa,

przeniosła swoją pracownię szycia wszelkiej bielizny i negliżów, do Warszawy, przy ulicy Święto-Jańskiej Nr 27 nowy, na 2-gie piętro od frontu, oraz zawiadamia, że ma jeszcze znaczny zapas gotowej bielizny damskiej i dziecinnej, po cenie kosztu, jako też przyjmuje różne hafty na maszynie. —21003—3—3

Zakład tapicerski

Karola Sączewskiego,
Alea Jerozolimska Nr 17 w Warszawie, wykonywa wszelkie roboty w zakres tapicerski wchodzące, meble, dekoracje i t. p., po cenach umiarkowanych. —21043—3—3

Futro damskie tumaki,

prawie nowe, do sprzedania — Wiadomość w składzie futer Penkali, ulica Senatorska.
—21588—2—3

Magazyn bielizny!

Świętokrzyzka Nr 8,
czwarty dom od Nowego-Światu.
Poleca: kołnierzyki, krawaty, szaliki damskie jako też i męzkie, pończochy, skarpetki, przybory wełniane i bawełniane, kreplisy w różnych kolorach i szerokościach, gorsety paryzkie, bieliznę gotową tak damską jak i męzką, oraz przyjmuje się obstalunki na wszelkiego rodzaju bieliznę. a to wszystko po cenach przystępnych i z dobrem wykończeniem
Z czem się poleca **M. Bystrzanowska.**
3—3—18932—

Przyjmuje się do roboty

wszelką krawieccyznę damską,

po cenach bardzo przystępnych. — Ulica Hoża Nr 18, mieszkania 16. —21932—2—3

Sielaw Augustowskich

świeży transport, otrzymał skład przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 12, w domu W. Lessera i sprzedaje kopę po rs. 1; przytem dostać można **śledzi łososiowych** kopa po rs. 2 kop. 25;—**śledzie uliki i pocztowe** na beczułki. —21737—2—3

Okazja dla Amatorów.

Są do sprzedania różne Meble dębowe rzeźbione; Style Antique, jako to: Szafy z lustrami i bez luster, Stoły, biurka, Gzymsy, Krzesła, Lustra, Zegary i Wazony. Meble powyższe przydatne są na Magazyn Strojów damskich lub też do prywatnego mieszkania.— Bliższa wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 56, dom p. Kapłana, między godz 12-tą a 3-cią. Stróż wskaże. 3—3—21696—

Magazyn ubiorów i strojów damskich „Maria," ulica Świętokrzyzka Nr 13, naprzeciw Włodzimierskiej, posiada

wybór ubranek dziecinnych.

Tamże potrzebną jest **Panna** do strojów.
—21636—3—6

Do sprzedania

Korzystny Interes!!!

przynoszący oprócz utrzymania 25% od wyłożonego kapitału,— do kupna potrzeba 1,200 rubli.— Wiadomość na Mostowej ulicy pod Nr 16 w dystrybucji. —21716—3—6

Potrzebną jest Szopa

murowana lub w dobrym stanie drewniana, wielkości od 20×10 łokci i więcej, dla założenia mniejszej odlewni. — Oferty pozostawić w redakcji pod lit. P. M. lub w składzie węgli przy ulicy Karmelickiej Nr 5, u Adolfa Puttermann. —21891—2—3

Fortepian

w doskonałym stanie, o 7-miu oktawach, jest do odstąpienia za nizką cenę. — Wiadomość przy ulicy Ordynackiej pod Nrem 6 nowym, w domu Parysa,—stróż wskaże.
—21747—2—3

Skład Wozów

Twarda Nr 10 (1098c)
poleca wozy wszelkiego rodzaju, gotowe i na obstalunek, wozy ze skrzyniami do węgli i t. p. 2—6 — 21958 —

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, Simlerowskiej roboty, w dobrym stanie, składający się z dwóch wielkich łóżek na sprężynach, dwóch szafeczek, szafy do sukień, szafy z lustrem, klęcznika, umywalni z marmurem.—Wiadomość: ulica Aleksandrja Nr 23,—stróż wskaże. —21911—2—3

Wykonywają się:

wszelkie hafty i monogramy,

złotem i jedwabiami, na aksamicie, suknie i innych materjałach, oraz przyjmują się całe **wyprawy** do znaczenia, z pierwszej ręki.— Aleksandrja Nr 4, mieszkania 7.
—21966—2—6

Sklep wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym **B. Korpaczewskiego,** przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ul. Trębacka Nr 4.
Kupuje, zamienia, wyprzedaje:
Ubrania damskie i **męzkie,** zimowe i letnie; powszednie i balowe, **futra** trzewiki dziecinne i t. p. przedmioty do odzieży, ubrania służące — nowe i używane.
Naczynia, ozdoby domowe, porcelana szkła, lampy stołowe wiszące, dywany, obrazy, lustra, neseserki, toaletki, tace, sztory, lichtarze,— cytrę, skrzypce i t. d.
Pończochy, skarpetki, wyroby z włóczki, na kanwie i różne roboty ręczne.
Nadto nadmienia, że firma w rzeczach wartościowych, powszechnie używanych, korzystniejszy dla zbywających przedstawia interes niż uciekanie się do innych pośrednictw; **dalej** oswobadza domy od nastręctwa, daje świadomość pochodzenia nabytego przedmiotu—**wreszcie** umożliwia jednym pozbycie się niepotrzebnych rzeczy, a drugim mniej zamożnym zaopatrzenie się w niezbędne potrzeby.
2—0—21703—

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

różne Meble

mahoniowe, oraz orzechowe—mat, kryte czerwonym jedwabnym adamaszkiem; lustra, choise, longue aksamitny, w dobrym stanie, Simlerowskiej roboty. — Widzieć można codzień u tapicera Bajkowskiego, ulica Czysta Nr 4.
—21912—2—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Salopa damska,

na lisach, popeliną irlandzką kryta, na osobę dobrego wzrostu, z kołnierzem i mówką tumakową, w pracowni sukień i strojów damskich, w domu Nr 15, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost pomnika księcia Paszkiewicza, na 2-m piętrze od frontu.—Tamże potrzebną jest zaraz **Panna do staników.** —21960—2—3

Za rs. 1,500

jest do odstąpienia w skutek interesów familijnych, **hurtowy skład piwa,** z dwoma wozami resorowemi, koniem, z całem urządzeniem i zapasem, przynoszący najmniej 2.000 rubli rocznego dochodu.—Adresy proszę składać pod lit. B. A. w redakcji Kurjera Warszawskiego. —21913—2—3

Jest do odstąpienia

Kawiarnia,

z całem urządzeniem, w bardzo korzystnej miejscowości.—Tamże są niektóre **meble** do sprzedania.—Wiadomość w Kiosku przy ulicy Długiej. —21804—2—3

Fabryka Parowa

KROCHMALU PSZENNEGO,

będąca w kompletnym ruchu, z wszelkiemi potrzebnemi utensyljami, egzystująca przy ulicy Muranów Nr 4, jest z wolnej ręki do sprzedania. — Bliższą wiadomość otrzymać można w kantorze tejże fabryki, na ulicy **Muranów Nr 4, na 1-m piętrze.** —21830—2—3

RS. 500,

potrzebne jest natychmiast do interesu handlowego, dający korzystny warunek. — Adresy można składać na Zielonym placu, pod lit. S. S.
—21906—2—2

SEULE VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Unique Dentifrice approuvé
par
L'ACADÉMIE DE MÉDECINE DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE *de toilette supérieur.* — **LE SUBLIME** *arrêt de la chute des cheveux.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue Saint-Honoré, près la rue de Castiglione.
Paris. DÉPOT : 13, boulevard des Italiens. Paris.
EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER : CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS.

FABRYKA

SZCZOTEK I PĘDZLI

Aleksandra Fejsta,

ulica Senatorska Nr 467, wprost kościoła Ś-go Antoniego

poleca:

Szczotki do zamiatania ulic z rośliny „Piassava", na praktyczność których Zarząd Miasta zwrócił swoją uwagę, a JW. Warszawski Jenerał Gubernator zezwolił na zalecanie takowych Właścicielom Domów.

Szczotki te nietylko do zamiatania ulic służą, ale także okazały się bardzo praktycznemi we wszystkich Zakładach Przemysłowych, oraz w Koszarach, Stajniach, Spichrzach, Ogrodach i t. p. miejscach, a że trwałość Materjału jest niezrównana, to też i w cenie okazały się tańszemi od zwyczajnych Mioteł.—Ceny pomimo wysokiego kursu waluty zagranicznej za sprowadzony Materjał z Ameryki pozostają te same nadzwyczaj umiarkowane. Sprzedaje się sztuka po kopiejek 40, 50, 60 i 75.
3—3—21457—



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW.

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Étranger.
A. Legrand aîné

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko:
W Warszawie u pp. Simona & Steckiego; Sowińskiego & Szulca; A. Stępkowskiego; A. Bocquet'a; F. Springera; G. Ulicha; E. Langnera; Karola Lesisz'a; Stefana Dobrycza & Comp. i Strzemińskiego & Comp

Przy ulicy Chłodnej Nr 12, obok kościoła Świętego Karola Boromeusza

NOWO-OTWORZONY

SKŁAD HERBATY, CUKRU i TOWARÓW KOLONIALNYCH

Władysława Biernackiego,

zaopatrzony w najświeższe towary, herbatę pierwszorzędnych firm, cukier z róznych fabryk, z któremi poleca się Szan. Publiczności.

Ceny najniższe.

2—3 — 21967 —

K. Schechter (Marjańska Nr 5), sprzedaje

SZPAGAT

różnego gatunku, po cenach umiarkowanych.— Handlującym odstępuje się znaczny rabat.— Nadszedł także transport **guzików** dla rękawiczników. —21348—5—6

Potrzebną jest **pożyczka do rs. 25,000,** na znaczne Dobra Ziemskie po T. Kr. Ziemsk. hipoteka w Warszawie, może być wzięta zaraz.—Wiadomość bliższa ulica Nowolipie Nr 32, mieszkania 17-ty, 2-gie piętro, rano do 9-tej po południu od 3-ciej do 5-tej, pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. 3—3—21887—

LOKALE

do wynajęcia od Ś-go Michała r. b. w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej Nr 1713B, nowy Nr 11.

1. **Lokal parterowy,** frontowy, z urządzonym ogródkiem i fontanną, kompletnie nowo odrestaurowany składający się z przedpokoju, 6-ciu pokojów, salonu, kuchni w antresoli, kąpieli, mieszkaniem dla służby, wodociągiem, oraz stajnią i wozownią, lub bez.

2. **Lokal** na 1-szem piętrze, również kompletnie odrestaurowany, składający się z 7-miu pokojów, jednego salonu, kuchni i piwnicy.

Wiadomość u miejscowego stróża Wincentego, lub w Składzie Braci Lesser przy ulicy Rymarskiej 2—4 — 21901 —

50 procent

czystego zysku

Magazyn Strojów, Okryć i Sukień Damskich,

egzystujący od lat 10-ciu, przy pierwszorzędnej ulicy z liczną klijentelą i dobrem powodzeniem, z kompletnem eleganckiem urządzeniem, pracownią i salonem umeblowanym, oraz gotowym towarem, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość w kiosku na Placu Teatralnym.
—21902—2—3

D O M

ktoby miał do sprzedania, w cenie około 15,000 rubli (może być i drewniany), zechce nadesłać swój adres i objaśnienia do redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. C. Z.
—21919—2—3

Dwie Maszyny:

Jedna Mansfelda cylindrowa, za rs. 56; druga Mansfelda zwyczajna, za rs. 32. — Mostowa Nr 10, w oficynie, drugie piętro, mieszk. 21.
—21930—2—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

starego fasonu i garnitur nurkowy, nowy. Wiadomość u stróża pod Nrem 6 przy ulicy Oboźnej. —22006—2—3

Futro Niedźwiedzie,

nowe do sprzedania. Grzybowska Nr 11, w kantorze W-go N. Mayznera.—22018—2—3

Za rs. 63

do sprzedania mufka i kołnierz tumakowe, przed kilkoma dniami kupione, za rs. 75. w pierwszym magazynie, Nowogrodzka Nr 29, mieszkania Nr 8. —22013—2—2

Jest do sprzedania za nizką cenę

Garnitur męzki,

zupełnie nowy, szubka aksamitna z tumakowym kołnierzem, kaftan suberynowy, regelmantel i inne rzeczy, zupełnie w dobrym stanie, piła duża i mała, jest do sprzedania. Warecka Nr 7, mieszkania 27, od 12 do 6 po południu. —22035—2—2

Z powodu żałoby do sprzedania:

1) Sztuka materji jedwabnej koloru lila;
2) Suknia jedwabna popielata jasna, strojna mało używana;
3) Suknia jedwabna koloru śliwkowego, raz użyta, modnie i elegancko zrobiona;
4) Suknia wełniana popielata, materją ubierana; wtzystko za cenę przystępną.

Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 16*B*, mieszkania Nr 14, od godz. 10-tej rano do 3-ciej po południu. 3—3—21759—

Prośby i Tłómaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, pod Nrem 4, przy ulicy Czystej.
2—6—22041—

Są do sprzedania

SZOPY MĘZKIE,

używane, oraz inna garderoba męzka. Widzieć można od 10 do 12. Ulica Smolna 13. Stróż wskaże. 2—2—22028—

Dwa Magle

angielskie, nowe, z powodu wyjazdu, są do sprzedania za cenę bardzo przystępną.—Wiadomość: ulica Białoskórnicza Nr 1, wprost łaźni Naimskiego. —21788—3—3

Płaszcz Szopowy,

w dobrym stanie, do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość na Nowem Mieście, w domu pod Nrem 5, mieszkania Nr 6.
2—2—22057—

Żądaną jest

Pożyczka 30,000 rs:

po Towarzystwie Kredytowem, na majątek ziemski w powiecie Warszawskim, bez pośrednictwa osób trzecich. Uprasza się o pozostawienie adresu u szwajcara, w hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej. 2—2—22059—



Jest do sprzedania

Pianino,

zupełnie prawie nowe, palisandrowe, Liegnitzkiej fabryki Gustawa Selinke, za cenę rs. 350 Ulica Rymarska Nr 12, w fabryce fortepianów T. Biernackiego.—Tamże wszelkie reperacje i strojenia przyjmują się. —21697—2—3



Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o pół siódmej oktawy, z dwoma szprejcami i sztabą metalową, przy ulicy Freta szerokiej Nr 5 nowy, mieszkania Nr 16, u Strzyżewskiego.—Tamże przyjmują się strojenia i reperacje fortepianów, w Warszawie i na prowincji.
—21789—2—3

OWIES na korce 142 f. po cenach targowych.

KARTOFLE w większych i mniejszych partjach.

SER Szczekarkowski,

(śmietankowy) na pudy i cegiełki po rs. 8 pud.
Sprzedaje Skład Nasion T. Grigotowicza, Nowy-Świat Nr 20, pałac hr. Branickiego.
—21984—2—6



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

używany i nowy, urzędowej roboty i szeslong skórą kryty.—Ulica Królewska Nr 19, u tapicera. —21973—2—6

Jest do sprzedania



6 Fortepianów,

używanych, w cenie od rs. 100 do rs. 450, oraz nowe własnej fabryki.—Marszałkowska Nr 71.—**J. Cerulli.**
—21797—3—4

Jest do sprzedania

ALGIERKA

używana, podszyta oposum, z obłożeniem szopowem. Wiadomość: ulica Leszno Nr 2, w Magazynie, na 1-em piętrze. 2—3—22043—

Są do sprzedania:

Szuba z niedźwiedzi, Palto syberynowe podbite piżmowcami, z bobrowym kołnierzem, Lisurka z kołnierzem barankowym, Algierka z czarnych baranów z kołnierzem z wydry, Luneta, pudełko farb olejnych, kilkanaście tomów „Kłosów,“ Tygodnika Illusrowanego,“ „Kroniki Rodzinnej,“ „Wędrowca,“ Historja Rosji z r. 1818, Dzienniki praw i różne inne książki, oraz 30 Koszul cienkich webowych dziecinnych męzkich. Ulica Marjenstadt Nr 19. Stróż wskaże. 2—3—22030—

Maszyna do Szycia,

oryginalna Amerykańska Wheelera i Wilsona, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania, za umiarkowaną cenę. Ulica Chmielna Nr 3, mieszkania 25. 2—3—22023—

MAŁPKA

bardzo ładna, do sprzedania. — Jerozolimska Nr 89, w fabryce J. A. Kraszewskiego.
—21502—3—3

Do sprzedania:

Futro męzkie za rs. 40 i Paltot damski podszty futrem za rs. 16. Obejrzeć można codziennie z wyjątkiem niedzieli od 10-tej do 12-tej rano i od 2-giej do 5-tej po południu. Ulica Aleksandrja Nr 16, mieszkania Nr 7.
3—3—21573—

Ważna wiadomość dla panów fabrykantów fortepianhw i skrzypiec.

Jest do sprzedania **maszyna żelazna** do owijania stron basowych, jako też zdatna do stron skrzypcowych owijanych, za cenę rs. 40, zupełnie w dobrym stanie. Rymarska Nr 12, w fabryce fortepianów Biernackiego.
—21698—2—3

Para Koni

skarogniadych wałachów lat 5 i 6, więcej jak średniej miary, zdrowych z pięknym frontem, lekkich, do sprzedania, za cenę rs. 360 ostatecznie. Wiadomość w hotelu Litewskim, ulica Nowo-Senatorska, w zakładzie wynajmu powozów. —21689—3—3



Jest do sprzedania

PARA KONI,

młodych, karecianych.—Wiadomość w hotelu Polskim u szwajcara. —21851—2—3

Flut-harmonję,

używaną, dobrego tonu, niezbyt drogą, pragnie się nabyć.—Bliższa wiadomość: Cytadela, Restauracja Czebłakowa, u bufetowego.
—21886—3—3



Dwie Karety,

poczwórna i potrójna, dwa **kocze** z fordeklami, dwa **wolanty** i dwoje **sanek** zwyczajnych, używane, są do sprzedania w fabryce powozów A. Czarneckiego. Ulica Orla Nr 10. —21365—6—6



Jest do sprzedania

OGIER

rassy tureckiej, lat pięć, gniady. — Kirassjerskie koszary w Królewskich Łazienkach; zapytać feldfebla 7-ej roty. —21823—3—3



Jest do sprzedania

OGIER

tureckiej rassy, pięcioletni, kolor szary.—Koszary Ujazdowskie, zapytać u feldfebla uczebnej komendy. —21822—3—3

Jest do sprzedania

KOŃ

ciemno-gniady, 5 lat, wzrost średni, karabagskiej (tureckiej) rassy. Dowiedzieć się można w koszarach Ujazdowskich, w klubie oficerskim, u bufetowego Ładkowa. 2—3—22062—



Para Koni

szpakowatych, młodych i zdrowych, do sprzedania za 450 rs.—Obejrzeć można przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1701 E, nowy 6, u stangreta Łukasza. —21792—3—3



OGIER

kary, lat 7, do sprzedania za umiarkowaną cenę.—Wiadomość w domu pod Nrem 2, ulica Piękna. —21739—3—3

Do sprzedania tanio, za rs. 75



KOŃ

do każdej roboty przydatny, a w gospodarstwie wiejskiem służyć mogący i do uprzęży i do konnej jazdy.—Widzieć go można w stajni koszar Sapieżyńskich przy ulicy Zakroczymskiej — zapytując o stajennego Gabriela Garbowca. —21755—3—3

U akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczennie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36.
—21407—5—6

U akuszerki T. Ledzińskiej,

są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i wszelkie wygody.—Ulica Chmielna Nr 10.
—21936—2—6

Do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

z kuchnią i przedpokoikiem, na parterze, z piwnicą i drwalką.—Nowolipki Nr 32 A.
—21925—2—2

Jest do wynajęcia

umeblowany POKÓJ

z przedpokojem za 15 rs. Tamże jest do sprzedania palto podbite szopami za 65 rs. — Ulica Smolna Nr 7, mieszkania 6, od godziny 10-tej do 2-giej. 2—2—21626—

Do najęcia od 8-go Grudnia

P O K Ó J

duży, na parterze, z osobnem wejściem, z meblami.—Ulica Nowogrodzka Nr 15, w bramie na lewo. —21153—3—3

Jest do wynajęcia

Pokój

z usługą, każdego czasu.—Tamże jest do sprzedania **spiżarnia** i **drzwi żelazne.** Wiadomość u stróża, przy ulicy Miodowej Nr 13 nowy. —22020—2—3

Z powodu wyjazdu są do wynajęcia w każdym czasie,

DWA POKOJE,

z Kuchnią, Piwnicą i Górą wspólną.
Ulica Szpitalna Nr 2a. —21202—3—3

Mieszkanie,

złożone **z 4 pokoi**, przedpokoju, kuchni, komórki i piwnicy, na 2-em piętrze od frontu, w domu Nr 5/2647BC, przy ulicy Marjensztadt, obok Zjazdu, z powodu wyjazdu do najęcia, w każdym czasie. —21239—2—3

Mieszkania

suche, ciepłe i pięknie odnowione są zaraz do wynajęcia za opłatą miesiecznie.
Dwa pokoje i kuchnia rs. 8
Pokój i kuchnia rs. 6.
Salonik osobny rs. 4.
Mogą być dodane meble i usługa za oddzielnym wynagrodzeniem.—Wiadomość: ulica Dobra Nr 10 z Tamki na lewo. 2—2—21751—

Sklep rozmaitości!

przy ulicy pryncypalnej, jest do odstąpienia zaraz.—Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 62, mieszkania 3.—Tamże potrzebna jest **Panna** do krawieczczyzny.—W dniu pierwszego Listopada r. b., zgubiony został **pugilares** czyli portmonentka z rewersami, z wyrokiem i z biletami loteryjnemi. — Uprasza się znalazcę o oddanie za nagrodą. —21922—2—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, z mieszkaniem, komórką i piwnicą, od Nowego Roku, z wszelkiem urządzeniem i towarem.—Ulica Solna Nr 8.
—21695—3—3

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Ulica Mostowa Nr 4. —21672—3—3

Sklep Wiktuałów,

zaraz do odstąpienia, z całym urządzeniem i towarem; komornem już zapłaconem do Nowego Roku 1879, gdzie samych wędlin sprzedaje się dziennie za rs. 5; za rs. 220.—Wiadomość: Pawia Nr 41*b*/2241 *E*. —21948—2—3

Z przyczyny zmiany interesów, jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep korzenny

towarów suchych, połączony z dystrybucją, wraz z wszelkiemi utensyljami, dobrze procentujący. Wiadomość na miejscu. Stare-Miasto Nr 22 nowy. 3—7—21882—

Do wynajęcia od Nowego-Roku

Sklep obszerny

z wielkim pakamerem, komórką i piwnicą, na **Krakowskim-Przedmieściu** Nr 61, wprost Resursy, obok Apteki Cesarskiej.—Wiadomość na miejscu w kantorze wekslu p. Goldstein
2—3—21863—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, dobrze procentujący i w bardzo dobrem miejscu.—Ulica Łucka Nr 5 nowy, wiadomość w tymże sklepie. —21736—3—3

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Sklep mąki i legómin,

od kilku lat utrzymywany, przy placu Ś-go Aleksandra, w Bazarze p. Rybińskiego, Nr 9 sklepu. —21694—2—2

Sklep artykułów spożywczych

do sprzedania, na korzystnych warunkach.—Twarda Nr 28, mieszkania 17. —21487—1—3

Dowód Magazynu Banku Pols.

za Nrem 914, na złożoną wełnę—zaginął.—Uprasza się o złożenie takowego do kantoru Banku, za nagrodą. —21509—2—2

Za nagrodą.

W przejściu ulicami: Nowym-Światym, Świętokrzyzką, Włodzimierską, hr. Berga, Królewską, Graniczną, Żabią, Senatorską, zgubiono **brylant.** — Łaskawy znalazca raczy takowy zwrócić do magazynu wyrobów złotych W. Józefa Jarockiego, przy ulicy Senatorskiej.
—21972—2—2

Dnia 18 Listopada r. b., jadąc z Nowo-Georgiewska do Warszawy, między godziną 8 a 10 wieczorem, zgubiono **książeczkę Legitymacyjną, książkę służbową i pasport** Grzegorza Wojczyk Łaskawy znalazca raczy złożyć powyższe dowody do rządcy hotelu Wiktorja, za nagrodą, jakiej żądać będzie. —21686—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.